Pełna tabela loterji na str. 4-ej

Opłata pocztowa uiszcz. ryczałtem.

Rok XI
Nr. 232

ABC
NOWINY CODZIENNE

P R
Warszawa, piątek 14 sierpnia 1936 r.

10 GROSZY

10 GROSZY

NASZE ABC

## Konieczność przebudowy

Fakt, że przyrost naturalny Polski wynosi około 12 na tysiąc rocznie, albo też, że przybywa nam mniej więcej po 400 tysięcy ludzi rocznie, pozornie nie wiele mówi. Gdy jednak porównamy obecną liczbę ludności naszego państwa z tą liczbą, jaka zamieszkiwała ziemie polskie przed szeregiem lat, wtedy zdamy sobie sprawę, jak bardzo jesteśmy odlegli od tamtych lat i stosunków.

Przed laty czterdziestu na terytorjum obecnej Rzeczypospolitej było 24 miljony ludności. Dziś Polska liczy 34 miljony mieszkańców, a więc akurat o 10 miljonow więcej. W ciągu czterdziestu lat ludność Polski wzrosła o 40 proc.

Jest to przyrost olbrzymi i musiał zaważyć on na układzie stosunków w Polsce.

Pamiętajmy o tem, że w tym okresie mieliśmy wojnę europejską i wojną polsko-rosyjską, że przez ziemie polskie od zachodu na wschód i od wschodu do Wisły przeszły pożoga, zniszczenie, mord i grabież, że półtora miljona zginęło w walkach, lub nie powróciło z przymusowej, wojennej emigracji.

Oprócz tego mieliśmy w tym okresie bardzo silną emigrację zarobkową. Pięć miljonów 700 tysięcy ludności opuściło kraj nazawsze, udając się do Ameryki i innych części świata.

Gdyby więc tej emigracji nie było, to ludność Polski powiększyłaby się nie o 10 miljonow, lecz o 15,5 miljona i dziś państwo nasze liczyłoby prawie 40 miljonów mieszkańców.

Od pewnego czasu jednak emigracja została prawie zupełnie zahamowana. W ciągu ostatnich lat dwunastu pochłonęła ona zaledwie 491 tysięcy ludzi i jak z obecnej sytuacji w Ameryce i Europie widać, nie zanosi się zupełnie na to, aby w latach najbliższych mogły być takie warunki, w których wychodźtwo z Polski miałoby możność wzrosnąć.

W perspektywie więc mamy przed sobą przyrost rzeczywisty ludności dalcko silniejszy, niż był w ciągu ubiegłych lat czterdziestu, gdyż trzeba przekreślić prawie zupełnie ubytek na emigrację. A gdy to uczynimy, to przekonamy się, iż przyrost ten wyniesie w ciągu lat ubiegłych, od 1895 r. aż 65 proc. w stosunku do pierwotnej liczby ludności w Polsce.

Oznaczałoby to, iż przy dotychczasowych warunkach, ludność w Polsce do 1976 r. powinna powiększyć się o dalsze 22 miljony, czyli wynosić będzie za lat czterdzieści 56, a nawet więcej, miljonów. Nie są to żadne zabawki cyframi, tylko wynikające z obserwacji przeszłości przewidywania, które według wszelkiego prawdopodobieństwa staną się rzeczywistością. I z tą przyszłą rzeczywistością musimy liczyć się my i musi liczyć się świat.

Jeśli już dzisiaj odczuwamy nadmierną podaż rąk do pracy, jeśli już teraz wieś polska jest tak wielkiem zbiorowiskiem bezrobotnych, że nie potrafimy temu nieszczęściu zaradzić, to każdy rok będzie ten stan pogarszał. Będziemy coraz więcej magazynowali materjału ludzkiego bez pracy, w nędzy.

Ta nasza żywa siła liczebna musi stać się siłą twórczą, dodatnią, musi być podwaliną naszej potęgi. Aby jednak tak być mogło stajemy przed koniecznością dokonania głębokiej przebudowy społecznej, przebudowy, która dałaby pracę i możność normalnego rozwoju tym miljonom, które już dziś są i tym miljonom, które przyjdą. Stajemy przed koniecznością większego uprzemysłowienia kraju, wzmożenia liczby wielkich, srednich i drobnych warsztatów wytwórczych, racjonalniejszego podziału dochodu społecznego, zmiany fizjonomji wsi polskiej.

W. B.

# General Gamelin
# Oddał hołd Nieznanemu Żołnierzowi
## Godzinna rozmowa z gen. Rydzem-Śmigłym



W środę szef sztabu francuskiego złożył wizytę gen. Rydzowi - Śmigłemu i obaj generałowie spędzili na rozmowie w cztery oczy prawie godzinę. Wkrótce potem gen. Rydz - Śmigły rewizytował francuskiego szefa sztabu. W ambasadzie francuskiej odbyło się śniadanie w ścisłem gronie Francuzów, potem zaś odbyła się konferencja gen. Gamelin z ambasadorem Noelem. Pod wieczór gość francuski składał wizyty powitalne premjerowi Składkowskiemu, ministrom Kasprzyckiemu i Beckowi oraz szefowi sztabu głównego, gen. Stachiewiczowi.

Wieczorem generalny inspektor sił zbrojnych wydał w salonach hotelu Europejskiego obiad na cześć gen. Gamelin.

### U GROBU NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA

W czwartek, o godz. 11, gen. Gamelin, szef sztabu generalnego armji francuskiej i wiceprzewodniczący najwyższej rady wojennej, złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Przed frontem gmachu sztabu głównego ustawiła się kompanja chorągwiana 30 p. p. z orkiestrą.

Przybycia gen. Gamelin oczekiwali zastępca 1-go wiceministra Spraw Wojskowych gen. Regulski, w zastępstwie dowódcy O. K. 1 gen. Bończa - Uzdowski, zastępca komendanta miasta ppłk. Czuruk oraz szereg wyższych oficerów sztabu głównego i sztabu O. K. 1.

O godz. 11-ej przybył samochodem gen. Gamelin w towarzystwie attache wojskowego Francji gen. D'Arbonneau i majora Axentowicza ze sztabu głównego. Następnymi samochodami przybyli towarzyszący gen. Gamelin oficerowie francuscy.

Zgromadzona licznie publiczność na placu Marszałka Piłsudskiego zgotowała gen. Gamelin gorącą owację, witając go okrzykami „Niech żyje".

W chwili przybycia orkiestra wojskowa odegrała hymn francuski, a kompanja honorowa sprezentowała broń.

Po powitaniu gen. Gamelin w towarzystwie gen. Regulskiego i gen. Bończy - Uzdowskiego, oficerów francuskich i polskich przeszedł przed frontem kompanji honorowej, witając ją po polsku „czołem kompanja". Następnie gen. Gamelin złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. W chwili składania wieńca orkiestra odegrała hymn polski.

Po wpisaniu się do księgi pamiątkowej przy dźwiękach marszu generalskiego gen. Gamelin przeszedł do samochodu.

### POPOŁUDNIU

W godzinach południowych gen. Gamelin podejmowany był śniadaniem przez ministra Spraw Wojskowych gen. Kasprzyckiego. Śniadanie odbyło się w hotelu „Bristol".

Wieczorem na cześć gen. Gamelin odbyło się przyjęcie w ambasadzie francuskiej, na którem obecny był gen. Śmigły - Rydz, p. premjer gen. Sławoj - Składkowski i członkowie rządu.

### DALSZY PROGRAM POBYTU W POLSCE

Podczas pobytu w Polsce gen. Gamelin odbędzie szereg konferencyj z gen. Śmigłym - Rydzem i szefem sztabu głównego, gen. Stachiewiczem.

Gen. Gamelin zwiedzi również centrum wyszkolenia piechoty w Rembertowie i centrum wyszkolenia lotnictwa w Dęblinie, a także zakłady lotnicze na Okęciu i t. p. Podczas tych wizyt gen. Gamelin będzie podejmowany śniadaniami przez poszczególne formacje wojskowe.

Poza tem na cześć gen. Gamelin, wyda przyjęcie p. minister Spraw Zagranicznych Józef Beck.

Ostatniego dnia pobytu w Warszawie gen. Gamelin zostanie przyjęty przez P. Prezydenta R. P. na Zamku, gdzie będzie odznaczony wysokim orderem polskim i podejmowany śniadaniem w gronie członków rządu i generalicji.

Dnia 16 b. m. o godz. 18.26 generalissimus francuski opuści Warszawę, udając się do Krakowa, gdzie złoży hołd u trumny Marszałkowska Piłsudskiego na Wawelu.

## Min. Szembek u kanclerza Hitlera

BERLIN, 12. 8. (PAT) Bawiący w Berlinie, w związku z igrzyskami olimpijskiemi, wiceminister spraw zagranicznych p. Jan Szembek przyjęty był w dniu dzisiejszym, w obecności ambasadora Lipskiego, przez kanclerza Rzeszy Hitlera.

# General Franco rozpoczął
# Marsz na Malagę
## Prezydent Azana i Martinez Bario opuścili Madryt

PARYŻ, 13.8. Według informacyj zarówno ze źródeł powstańczych, jak i neutralnych, wojska powstańcze zdołały wczoraj na wszystkich frontach osiągnąć szereg sukcesów i posunąć się znacznie naprzód.

Na wschód od Badajoz pod miejscowością Merida, stanowiącą ważny węzeł kolejowy, wojska gen. Franco połączyły się z oddziałami gen. Molla. Według relacyj naocznych świadków, walki pod Badajoz są niezwykle krwawe. Liczba zabitych i rannych po obu stronach sięga kilku tysięcy.

Jak informują liczni uciekinierzy, którzy wczoraj zdołali przedostać się przez granicę portugalską, w mieście toczą się walki między gwardją cywilną i oddziałami milicji czerwonej, opanowanymi przez komunistów.

### OFENZYWA

Jak podaje gen. Queipo de Llano za pośrednictwem sewilskiej stacji radjowej, wojska powstańcze, operujące na odcinku Malagi, wyruszyły wczoraj rano z La Ronda do decydującego ataku na Malagę, opanowaną przez wojska rządowe.

W ciągu dnia wczorajszego stoczono na tym odcinku liczne walki z oddziałami milicji. Wojska powstańcze zdołały, zgodnie z planem operacyjnym, zająć szereg miescowości, położonych na północ od Malagi i dotarły wczoraj o godz. 17.30 do miejscowości Antequera, położonej na linji kolejowej do Grenady.

GIBRALTAR, 13.8. (PAT). Reuter donosi, że gen. Franco rozpoczął wielka ofenzywę w kierunku Malagi. Pierwszym celem powstańców jest miasto Estepona. Gen. Franco wyruszył jedną kolumną z La Linea, w sile 600 żołnierzy z karabinami maszynowemi i artylerją. Druga kolumna wyruszyła z San Roque w sile 500 żołnierzy i ochotników z wielką liczbą samochodów ciężarowych. Oczekiwana jest wielka bitwa, z chwilą gdy wojska powstańcze nawiążą kontakt bojowy z siłami prorządowemi w Estepona i Maladze.

LIZBONA, 13.8. (PAT). General Queipo de Llana oświadczył, za pośrednictwem radjostacji w Sewilli, że wojska powstańcze wyruszyły wczoraj rano z La Ronda i posuwają się, zgodnie z planem operacyjnym, w kierunku Malagi. W godzinach wieczornych oddziały te znalazły się w Antequera (138 klm. od Kordoby).

W chwili obecnej znajduje się już więcej niż 2/3 terytorjum Hiszpanji w rękach powstańców.

### BOMBARDOWANIE BADAJOZ

PARYŻ, 13.8. Jak donoszą z Lizbony, na portugalskiej stacji granicznej Frontera de Caia, zauważono wczoraj 4 trzymotorowe samoloty powstańcze, które bombardowały Badajoz. Dzienniki portugalskie donoszą, że graniczne posterunki hiszpańskie przyłączyły się do powstańców i okopały się na pograniczu. Skierowany przeciwko nim atak czerwonych oddziałów został odparty. Wzdłuż granicy portugalskiej były tłumy ciekawych, przyglądających się walce toczącej się po drugiej stronie w odległości zaledwie kilkudziesięciu mtr. od granicy.

### PREZYDENT OPUŚCIŁ MADRYT

PARYŻ, 13.8. (PAT). Specjalny wysłannik „Jour", doniósł dziś z Bajonny, jakoby prezydent Azana miał z siedmioma ministrami opuścić Madryt i udać się do Walencji. Prezydent kortezów Martinez Barrio ma się znajdować na pokładzie parowca w Kartagenie, ponieważ jego zamiar utworzenia rządu w składzie reprezentantów miast, znajdujących się pod władzą rządu madryckiego, został udaremniony przez komunistów i anarchistów.

### ZAJĘCIE ANTEQUORRY

BURGOS, 13.8. (PAT). Kolumna powstańcza z Sewilli zajęła m. Antequerra w odległości 60 klm. od Malagi.

Gen. Queipo de Llano w odezwie wzywa gwardję cywilną w całej Hiszpanji, aby przeszła na stronę powstania.

### REORGANIZACJA FLOTY POWSTAŃCZEJ

LIZBONA, 13.8. (PAT). Radjostacja w Corunna donosi o reorganizacji floty powstańczej. Najsilniejszą jednostką floty jest okręt linjowy „Espana" (wyporność 15.000 ton), dalej krążownik „Canarias" (12.000 t.) i „Almirante Cervera" (10.000 t.). Radjo E Tenerifie (archipelag kanaryjski) donosi, że wojska gen. Benito zajęły Guadaliarę. Oddziały płk. Aranda, które zajęły wczoraj Tolosę, posuwają się w kierunku Gijon (prow. Oviedo).

Rząd argentyński wysłał krążownik „25 de Maio" do San Sebastian z poleceniem zabrania posła argentyńskiego.

### BROŃ DLA KOMUNY

BRUKSELA, 13.8. (PAT). Gazeta „Le Soir" donosi, że agenci hiszpańscy, bawiący w Antwerpji, pertraktują o nabycie 19.000 mauzerów, 150 karabinów maszynowych Vickersa, 500 karabinów maszynowych Lewis'a, kilka miljonów granatów ręcznych, 2500 rewolwerów Schmeissera.

# Skazujący wyrok sądowy
# Za podburzające przemówienie
## na wiecu bezrobotnych w Toruniu

TORUŃ, 13.8. (PAT). Wczoraj późnym wieczorem w Sądzie Okręgowym w Toruniu zapadł wyrok w procesie przeciwko Władysławowi Simoniemu, Józefowi Fiałkowskiemu, Feliksowi Chojnackiemu i Franciszkowi Szybkowskiemu — o wygłoszenie na zebraniu bezrobotnych w dniu 13 maja b. r. podburzających przemówień, które przyczyniły się do znanych zajść w Toruniu.

Mocą wyroku, Władysław Simoni został skazany na rok więzienia, Chojnacki na rok aresztu. Fiałkowski na siedem miesięcy więzienia i Szybkowski na sześć miesięcy aresztu. Trzem ostatnim oskarżonym sąd zawiesił wykonanie kary.

# Polska prowadzi 1:0
## z Norwegją

BERLIN, 13. 8. W czwartek po południu rozpoczął się na stadjonie głównym w Berlinie mecz Norwegja — Polska w ramach olimpijskiego turnieju piłkarskiego. Walka, jak wiadomo, odbywa się o bronzowy medal olimpijski.

Drużyny wystąpiły w następujących składach.

**Norwegja:** Johannsen, Eriksen, Holmsen, Ulleberg, Juve, Holmberg, Monsen, Kuammen, Martinsen, Frantzen i Brustad.

**Polska:** Albański, Szczepaniak, Gałecki, Góra, Cebulak, Dytko, Kisieliński, Matyas, Peterek, God. Wodarz.

W trzeciej minucie Wodarz uzyskał prowadzenie dla Polski. Stan meczu zatem brzmi 1:0 dla Polski.

### POLSCY SZABLIŚCI W RUNDZIE FINAŁOWEJ

BERLIN, 13.8. W półfinałach szabli drużynowej, Polska pokonała Francję 10:6 i Austrję 8:8, lepszym stosunkiem trafień (56:59).

Pozatem Włosi wygrali z Austrją 9:7, Węgrzy pokonali Niemcy 15:1, Ameryka zwyciężyła Holandję 9:7, Francja przegrała z Włochami 2:9, Węgry rozgromiły pozatem Holandję 15:1 i Amerykę 14:2. Ameryka uległa również Niemcom 7:9, wreszcie Niemcy wygrały z Holandją 9:3.

Do grupy finałowej weszły Węgry, Włochy, Polska i Niemcy.

# Nowi kuratorzy szkolni
## w Krakowie i w Wilnie

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego podpisał nominację nowych kuratorów w okręgu szkolnym krakowskim i wileńskim.

Kuratorem krakowskiego okręgu szkolnego mianowano Józefa Stypińskiego dotychczasowego naczelnika wydziału szkół wyższych w M. W. R. i O. P. a kuratorem wileńskiego okręgu dotychczasowego kuratora krakowskiego, Godewskiego.

Nowi kuratorzy obejmują urzędowanie w końcu b. m. W najbliższych dniach ustalona ma być osoba następcy naczelnika Stypińskiego w M. W. R. i O. P. na stanowisko naczelnika szkół wyższych.

Olimpjada
na str. 5-ej

## Deszcze zanikają

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia dzisiejszego: naogół chmurno z zanikającemi deszczami, rano mglisto, dość ciepło, słabe wiatry przeważnie południowo - zachodnie. Na północnym wschodzie kraju lekka skłonność do burz.

# Przeciw ruinie moralnej i materjalnej

## walczą powstańcy hiszpańscy

CASABLANCA, 12. 8. Szef sztabu głównej kwatery powstańczej w Marokko gen. Armada udzielił wywiadu dla prasy polskiej na temat ruchu powstańczego w Hiszpanji.

Na zapytanie, jaki jest cel ruchu powstańczego, gen. Armada odpowiedział m. in.:

Od pięciu lat Hiszpanja stoi nierządem. Stałe polityczne tarcia o władzę doprowadziły naszą ojczyznę do kompletnej ruiny moralnej i materjalnej. Potworne zabójstwa i masowe egzekucje były na porządku dziennym. Uliczny motłoch, prowadzony przez notorycznych przestępców, opanowywał coraz bardziej kraj, terroryzując spokojną ludność. Źródłem tej anarchji była Moskwa ze swą wywrotową komunistyczną agitacją, suto finansowaną i prowadzoną przez moskiewską międzynarodówkę (Komintern). Mamy na to w ręku niezbite dowody. Musimy uwolnić Hiszpanję od choroby marksizmu. To jest nasz główny cel.

Nie walczymy ani za monarchję, ani za republikę, ani za dyktaturę, tylko za Hiszpanję. Po naszem zwycięstwie wojsko odda władzę prawnie wybranemu rządowi. Zaznaczam — prawnie — bo ostatnie wybory, z których wyszedł „Front ludowy", rzekomo zwycięsko, nie miały chyba sobie równych w historji. Nóż, rewolwer, zabójstwa i fałsze przyczyniły się do t. zw. „zwycięstwa".

Ruch powstańczy stworzyła garstka generałów, wychowanych w twardej szkole służby kolonjalnej. Wszyscy członkowie tymczasowego rządu w Burges, t. zw. „Junta obrony narodowej Hiszpanji", t. j. 5 generałów i 2 pułkowników, zrobili swą karjerę wojskową przeważnie w Marokko. Tem się tłumaczy entuzjastyczny udział Legji Cudzoziemskiej i pułków tuziemczych w ruchu powstańczym. Zrośliśmy się z temi formacjami i tworzymy jedną, zdrowo myślącą rodzinę wojskową, wychowaną w duchu patrjotycznym.

Na zapytanie, jaki stosunek łączy powstańców z Włochami i Niemcami i ile jest prawdy w pogłoskach o pomocy włoskiej i niemieckiej, gen. Armada odpowiedział:

Stosunek nasz z Włochami i z Niemcami jest jaknajlepszy, lecz jedynie taki, jaki może stworzyć pokrewieństwo ruchu odrodzeniowego, który miał miejsce w w swoim czasie w tych krajach. Kilkanaście dużych samolotów zakupiliśmy w firmach prywatnych za gotówkę. Nikt nas nie finansuje. Gotówki mamy dosyć na swoje potrzeby. Wojsku i urzędnikom regularnie wypłacamy pensję. Dbając o ludność, prowadzimy nadal wszystkie rozpoczęte roboty publiczne, a nawet zwiększamy kontyngenty robotników. Pomocy pieniężnej od nikogo nie potrzebujemy. Od mnóstwa organizacyj otrzymujemy telegramy z życzeniami zwycięstwa.

Na zakończenie wywiadu gen. Armada oświadczył:

Proszę powiedzieć Polakom, że tak, jak Polacy w r. 1920 pod wodzą nieodżałowanego Marszałka Piłsudskiego obronili swój kraj i całą Europę od północy, od dzikiego bolszewizmu i tem samem uratowali prastarą kulturę łacińską i cywilizację europejską od zagłady, tak samo i my — powstańcy hiszpańscy — walczymy za naszą ojczyznę i o tę samą sprawę od zachodu. Niech żyje Polska! Wy nas rozumiecie.

# Poczwórny morderca

## Skazany na karę śmierci

Wczoraj przed Sądem Apelacyjnym toczyła się rozprawa o tyle oryginalna, że oskarżonemu groziła kara śmierci, a mimo to ani sam nie przybył na rozprawę, ani nie stawał w obronie jego żaden adwokat. Oskarżony był 25-letni wieśniak, Lucjan Zmiejko, z Białostockiego, o zamordowanie 4-ch osób i ciężkie zranienie 2-ch.

Brat Lucjana Zmiejko, Mieczysław, będący przy niezupełnie zdrowych władzach umysłowych, przechowywał w kuferku większą ilość wycofanych z obiegu srebrnych monet 2 i 5 złotowych które nazywał „aniołami", ponieważ nosiły wizerunki niewiasty w powiewnych szatach. Między braćmi panowały oddawna stosunki naprężone, zdarzały się niejednokrotnie bójki. Pewnego razu Lucjan, bez wiedzy brata, zabrał z jego skarbu cztery 5-złotówki, sprzedał je przygodnemu amatorowi, jako numizmaty, i za to nabył aparat radjowy. Mieczysław, dowiedziawszy się o tem, wpadł w złość i aparat zniszczył. Wybuchła gorąca bójka, w trakcie której Lucjan strzelił do brata z rewolweru kilkakrotnie, przebijając kulami serce, kręgosłup, wątrobę i żołądek i powodując niezwłoczną śmierć brata.

Ujrzawszy trupa Mieczysława, Lucjan wyszedł z domu, pożegnał się ze spotkanym znajomym, Tomaszewskim, mówiąc mu, że więcej go już nie zobaczy, i poszedł na drugi koniec wsi do stodoły niejakich Winnickich, z którymi oddawna miał porachunki. Wszedłszy do stodoły, strzelił, bez żadnego uprzedzenia, do Albina Winnickiego, zabijając go na miejscu, oraz do brata jego, Franciszka, ciężko go raniąc. Uciekłszy od Winnickich, wpadł do zagrody Stanisława Puzana, do którego też miał zadawnione pretensje, i celnym strzałem w brzuch położył go trupem na miejscu, również bez słowa.

Dokonawszy trzech morderstw, uciekł do sąsiedniej wsi, do swej narzeczonej, wypił u niej większą ilość wódki, poczem zbiegł do wielkich lasów knyszyńskich. Po trzech dniach jednak wrócił do rodzinnego domu, znowu napił się pół butelki wódki i położył się spać na strychu.

W kilka godzin później przybyło 4-ch policjantów, poszukujących zabójcy. Nie znalazłszy go w izbie mieszkalnej, dwaj policjanci weszli na strych i przy pomocy stryjecznego brata mordercy, Franciszka Zmiejki, zaczęli widłami przetrząsać siano. W pewnym momencie ukryty w sianie Lucjan Zmiejko zaczął strzelać, trafiając stryjecznego brata w czaszkę, co spowodowało po kilku godzinach śmierć, oraz ciężko raniąc posterunkowego, Stanisława Kośnika. Policjanci zeskoczyli ze strychu, zagrażając strzelaniem. Wtedy morderca zrzucił z góry rewolwer i poddał się.

Zeznał z całym spokojem, że zabiwszy brata, wszystko mu już było jedno i postanowił przy okazji porachować się z Winnickim i Puzanem. Skruchy nie okazał żadnej. Sąsiedzi wystawili mu opinję człowieka naogół spokojnego.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, nie znajdując żadnych okoliczności łagodzących dla sprawcy krwawej masakry, skazał go na karę śmierci, przyczem w charakterze obrońcy z urzędu, przydzielono mordercy urzędnika knyszyńskiego sądu grodzkiego.

Wczoraj na rozprawie apelacyjnej, Sąd Apelacyjny, rozpatrzywszy opracowaną przez jednego z białostockich adwokatów apelację, wydał pod nieobecność oskarżonego wyrok zatwierdzający w całej rozciągłości poprzedni wyrok — karę śmierci.

Nadmienić należy, że krwawe przestępstwa Zmiejki, jako popełnione po 11 listopada r. ub., nie korzystają z dobrodziejstwa ustawy amnestyjnej.

### W Rzymie o walkach w Hiszpanii

# Włoska „Tribuna"

## przeciw rządowi madryckiemu

RZYM, 12. 8. (PAT) „Tribuna" pisze: „Rząd madrycki nie jest właściwie rządem legalnym. Należy zwrócić uwagę, że w imię legalności walczą obecnie w Hiszpanji te elementy, które w normalnych czasach stale przeciwko legalności występują.

Ponadto w Hiszpanji istnieje dziś drugi rząd prowizoryczny, władający większą częścią kraju, podczas gdy rząd madrycki prawie całkowicie utracił władzę. W rezultacie stoimy dziś w obliczu dwóch rządów, przyczem nie jest wykluczone, iż oba się utrzymają, jeżeli wojna domowa zakończy się podziałem kraju na dwie części.

W Hiszpanji istnieją dziś dwie rewolucje. Jedna — narodowa, która walczy przeciw rządowi madryckiemu, oraz druga — anarchistyczno - komunistyczna, która rząd ten uczyniła swym niewolnikiem i trzyma go w charakterze zakładnika. W takich okolicznościach trudno jest mówić o legalnym rządzie madryckim, który jest właściwie fikcją".

# Lotnicy włoscy we Francji

## skazani na miesiąc aresztu

RABAT, 12. 8. (PAT) Lotnicy włoscy, którzy wylądowali bez pozwolenia w Saidia na terytorjum francuskiem zostali skazani na miesiąc więzienia i grzywny po 200 fr.

Przebieg rozprawy sądowej był następujący: główny pilot Giliberti oświadczył, że był wynajęty przez przedsiębiorstwo prywatne handlowe dla przewiezienia zagranicę samolotu. On i jego towarzysze dopiero w przededniu startu dowiedzieli się, że mają lecieć z Sardynji do Marokko hiszpańskiego. Towarzysze Giliberti'ego potwierdzili jego zeznania. Prokurator poparł krótko i formalnie oskarżenie, obrońca natomiast w dłuższem przemówieniu wskazał, że oskarżeni działali w zupełnej nieświadomości istotnych celów wyprawy.

Dom handlowy włoski „Savoia" otrzymał od finansisty hiszpańskiego Juana Marcha pilne zamówienie na dostawę 5 samolotów do Marokko hiszpańskiego. Szukano na gwałt ochotników, którzyby podjęli się tej wyprawy. Dlatego to piloci i załoga byli bez odznak wojskowych.

Po ogłoszeniu wyroku lotnicy włoscy oświadczyli, że gdy wrócą do Włoch stwierdzą życzliwy stosunek, jakiego doznali ze strony zarówno władz, jak i ludności francuskiej.

### Czy nastąpi zamknięcie listy adwokatów?

# Tytuł adwokata

## po 7 latach aplikacji

W najbliższym czasie ma być wydana nowela do obowiązującego prawa o ustroju adwokatury. Naczelna Rada adwokacka wyłoniła specjalną komisję w skład której wchodzą: adwokaci Jan Nowodworski, Jan Gadomski i Mieczysław Ettinger.

M. in. dyskutowane były kwestje, dotyczące okresu aplikacji. Niektóre projekty idą w kierunku przedłożenia czasu trwania aplikacji do lat 7-miu z tem jednak, że aplikacja będzie mieszana, to znaczy, że okres aplikacji adwokackiej poprzedzać musi aplikacja sądowa. Omawia się również sprawę stażu adwokackiego, upoważniającego do przyjęcia aplikanta.

Nie jest wykluczone, że staż ten przesunięty będzie z 5 do 7 lat.

Z ciekawszych punktów dyskutowanych wymienić należy jeszcze projekt ograniczenia możności występowania przed Sądem Najwyższym. Ma być wprowadzony i w tym wypadku staż 7-letni, po którym adwokat będzie miał dopiero prawo występowania przed najwyższą instancją sądową.

Niezależnie od tego omawia się również sprawy zamknięcia listy adwokatów i aplikantów adwokackich na określony okres czasu z tem, aby Min. Sprawiedliwości posiadało rozszerzone uprawnienia w tym kierunku.

# „Polacy z Serry"

## Braterstwo broni polsko-portugalskie

LWÓW, 13.8. Wczoraj odbyła się we Lwowie podniosła uroczystość braterstwa broni polsko - portugalskiej. Na uroczystość przybył poseł R. P. w Lizbonie min. Tadeusz Romer, dowódca dywizji gen. Czuma i przedstawiciele władz wojskowych. W wielkiej ujeżdżalni koszar imienia gen. Bema zebrał się 5 pułk artylerji lekkiej z dowódcą płk. dypl. Procnerem na czele. Głównym momentem uroczystości było wręczenie przez ministra Romera filmu, nakręconego przez jednego z oficerów 5 pułku artylerji lekkiej portugalskiej w Porto z uroczystości na cześć Polski.

W czasie obrony miasta Porto w r. 1833 przeciwko powstańcom portugalskim odznaczyła się bohaterstwem grupa kilkuset ochotników portugalskich, zajmująca kluczową pozycję na wzgórzu Serra de Pilar pod miasteczkiem Villa Nova de Gaya, sąsiadującej z miastem Porto. Obrońcy zwyciężyli dzięki czemu zawładnął Portugalją b. cesarz brazylijski, ówczesny król portugalski Piotr IV. Ponieważ Europa rozbrzmiewała od czasu epopei napoleońskiej i powstania listopadowego echami bohaterstwa Polaków, przeto król Piotr nadał wspomnianej grupie ochotników portugalskich najzaszczytniejszą symboliczną nazwę „Polaków z Serry". Na pamiątkę czynów ochotników nadano [illegible] prowadzącej do starej obronnej reduty, w której miejscu stoi dziś Bazylika z cudownym obrazem Matki Boskiej i koszary 5 pułku artylerji lekkiej.

We wrześniu 1935 r. garnizon w Porto w obecności posła polskiego i władz portugalskich dokonał uroczystego pobrania ziemi na terenie koszar wspomnianego pułku, a więc na dawnem pobojowisku „Polaków z Serry". Ziemię tę rząd portugalski przeznaczył na kopiec marszałka Piłsudskiego na Sowińcu. Uroczystość portugalsko - polska została uwieczniona na filmie przez oficera. W lipcu b. r. poseł Romer odwiedził oficjalnie Porto z okazji odsłonięcia pamiątkowej tablicy Polaków z Serry, na której [illegible]. Wówczas dowódca 5 pułku portugalskiego p. a. l. wręczył przedstawicielowi Polski, film z uroczystości pobrania ziemi, z prośbą o przekazanie go w upominku polskiemu 5 p. a. l. Film ten umieszczono w ozdobnej skrzynce drewnianej ze srebrną tabliczką, na której wyryto napis portugalski następującej treści: „Portugalski pułk artylerji nr. 5 ofiarowuje polskiemu 5 p. a. l. film z uroczystości zebrania ziemi portugalskiej na kopiec wielkiego patrjoty marszałka Piłsudskiego, uroczystości, która odbyła się w jego siedzibie i w miejscu, gdzie znajdowały się w r. 1833 okopy dzielnych „Polaków z Serry".

Wręczając szkatułę z filmem, minister Romer wygłosił przemówienie, w którym podniósł znaczenie braterstwa [illegible] i wzniósł okrzyk na cześć 5 p. a. l. Płk. dypl. Procner, który na ręce posła złożył podziękowanie imieniem całego pułku kolegom z pułku portugalskiego i wręczył dla tegoż pułku odznakę pułkową 5 p. a. l., zasłużonego w obronie Lwowa oraz odpowiednią deputację.

# Włoski punkt widzenia

## na neutralność wobec Hiszpanji

RZYM, 12. 8. (PAT) „Giornale d'Italia" donosi, że minister spraw zagranicznych Ciano, udzielając onegdaj ambasadorowi Francji de Chambrun odpowiedzi na francuski projekt układu o nieinterwencji w Hiszpanji, ponowił żądanie, aby układ zabronił zbiórek pieniężnych oraz zaciągu ochotników na rzecz Hiszpanji.

Oba te zjawiska stanowią, zdaniem „Giornale d'Italia" jaskrawą i niebezpieczną formę mieszania się w wewnętrzne sprawy objętego wojną domową kraju.

# Robotnicy belgijscy

## nie chcą ładować amunicji

BRUKSELA, 12. 8. Związek robotników transportowych w Antwerpji nie dopuścił do załadowania na statek amunicji, podejrzewając, że idzie ona do Hiszpanji. Dom ekspedycyjny wykazał, że ładunek jest przeznaczony dla Guatemali. Pomimo to robotnicy nie dopuścili do załadowania.

Przedsiębiorca wobec tego skierował transport z powrotem na dworzec, a parowiec holenderski „Ledewyck", który miał zabrać transport odpłynął bez ładunku.

# Sprawa Wandy Parylewiczowej

## dalej w toku śledztwa

W dniu 11-ym b. m. powrócił do Warszawy kierownik nadzoru prokuratorskiego przy ministrze sprawiedliwości prokurator Sądu Najwyższego, Olgierd Kryczyński, który wyjeżdżał do Krakowa w celu zapoznania się ze stanem śledztwa w sprawie Wandy Parylewiczowej.

Jak informuje Ajencja „Iskra", śledztwo wszczęte w dniu 4-ym lipca r. b., prowadzone jest z całą energją. Specjalnie zmontowany aparat śledczy, pracujący pod kierownictwem sędziego śledczego apelacyjnego do spraw wyjątkowego znaczenia St. Korusiewicza, któremu został oddany do pomocy sędzia Tadeusz Restorff, sprawdza obfity materjał zgromadzony w trakcie dochodzeń prokuratorskich i w wyniku szeregu zarządzonych rewizyj. Niezależnie od ścigania karnego zostały w związku z tą sprawą wszczęte przeciwko kilku osobom na terenie Apelacji Krakowskiej dochodzenia dyscyplinarne, przyczem jeden sędzia okręgowy został zawieszony w swych czynnościach oraz przeciwko jednemu z notarjuszy wszczęto dochodzenia dyscyplinarne, połączone z wnioskiem o zawieszenie w czynnościach.

Ponadto wyniki śledztwa wskazują, iż Wanda Parylewiczowa dopuściła się przywłaszczenia większych sum pieniężnych na szkodę organizacyj społecznych, w których pracowała, m. in. na szkodę Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet i Rodziny Sądowej.

# Stracenie opryszka

## o polskiem nazwisku

NOWY JORK, 12. 8. W więzieniu w Trenton w stanie New Jersey stracony został na krześle elektrycznem 27-letni Edward Metelski, skazany na śmierć za zamordowanie policjanta stanowego. Metelski był aresztowany 41 razy w ośmiu Stanach za różne przekroczenia.

# Zaprzeczenie

PARYŻ, 12. 8. Rząd ogłasza komunikat zaprzeczający pogłoskom o tem, jakoby wbrew uchwale Rady Ministrów wysłano w ostatnich dniach do Hiszpanji samoloty produkcji francuskiej.

# Pies w więzieniu

## Osobliwe przejawy amerykańskiej sprawiedliwości

NOWY JORK, 12. 8. W miasteczku Brockport w stanie Nowojorskim stanął jako oskarżony przed sędzią pokoju — pies. Pies ten miał utopić małego chłopaczka, który razem z nim kąpał się w rzece. Sędzia skazał psa na dwuletnie więzienie w domu, przyczem biednemu zwierzęciu nie wolno zdejmować kagańca. Pies zatopił malca, bawiąc się z nim i wskakując mu na plecy.

Prasa amerykańska wyśmiewa prowincjonalnego sędziego, zaznaczając, że co najwyżej miał on prawo orzec, czy psa jako niebezpiecznego dla ludzi, trzeba zabić, czy nie. „New York Herald Tribune" w artykule redakcyjnym zaznacza, że takie procesy zwierząt odbywały się w zacofanych średnich wiekach.

# Motywy wyroku

## na szantażystę Migułę

Surowy wymiar kary zastosowany przez sędziego Literera względem Leona Miguły, skazanego na półtora roku więzienia, znalazł uzasadnienie w obszernych motywach wyroku. Sąd podniósł w nich, że w sprawie nie zachodzą żadne łagodzące okoliczności, sposób bowiem dokonania przestępstwa dowodzi, że oskarżony jest człowiekiem o wyjątkowo niskim poziomie moralnym. Zarówno chwycenie się tak brudnego procederu jak szantaż, jak i godzenie w dobre imię tak zasłużonej instytucji jak L. O. P. P. i to dla celów osobistej korzyści materjalnej, zasługuje na specjalne potępienie.

Przeszłość oskarżonego, który był legjonistą, w żadnym razie nie może stanowić okoliczności łagodzącej, gdyż właśnie od osób, wchodzących w skład grona legjonowego, wymagać należy szczególnie wysokiego poziomu etycznego, a próby występnego dyskontowania służby legjonowej muszą zawsze spotkać się z surową karą i napiętnowaniem, nigdy zaś z pobłażliwością.

# Dar rolnictwa

## na F. O. N.

LWÓW, 13.8. Wschodnio - małopolskie organizacje rolnicze wyłoniły komitet zbiórki na dar rolnictwa województw południowo - wschodnich na F. O. N.

W okresie od 1 do 20 września komitety gminne zbiorą deklaracje darów rolnictwa z danej gminy na F. O. N. z końcem września rozpocznie się w porozumieniu z władzami wojskowemi przekazywanie zaofiarowanego zboża.

# Warszawska giełda pieniężna

## w dniu 13 sierpnia

**Dewizy:** Holandja 360.70; Berlin s. 213.98, k. 212.92; Bruksela 89.58; Gdańsk s. 100.20, k. 99.80; Kopenhaga 119.30; Helsingfors s. 11.81, k. 11.75; Londyn 26.72; Nowy Jork 5.31¼; Nowy Jork (kabel) 5.31 i 5/8; Oslo s. 134.53, k. 133.87; Paryż 35.00; Praga 21.96; Sztockholm 137.75; Zurych 173.28; Wiedeń s. 99.20, k. 98.80; Montreal s. 5.31¼, k. 5.28¾; Medjolan s. 42.00, k. 41.80; Marka niem. srebrna s. 150.00, k. 145.00.

**Papiery procentowe:** 7 proc. poż. stabilizacyjna 48.50 (500 dol.), 49.50 (w proc.); 3 proc. poż. prem. inwest. I em. 64.50, II em. 63.00; 3 proc. poż. prem. inwest. serjowa II em. 74.50 — 75.00; 4 proc. państw. poż. dolarowa 47.50 — 47.60; 6 proc. poż. dolarowa 63.00 (w proc.); 8 proc. L. Z. Komun. B. G. K. (w proc.); i 8 proc. oblig Komun. B. G. K. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Kom. B. G. K. i 7 proc. oblig Komun. Bank Gospodarst. Kraj. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Roln. 94.00; 7 proc. L. Z. Banku Roln. 83.25; 5 i pół proc. L. Z. Komun. B. G. K. i 5 i pół proc. oblig. Komun. B. G. K. 81.00; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie serja V 45.25; 5 proc. L. Z. Warszawy [illegible]; 4 i pół proc. L. Z. Warszawy 51.00; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 53.63, (odcinki po 1000 zł.) 53.75.

**Akcje:** B. Polski 97.00; Węgiel 14.50; Lilpop 12.75; Starachowice 33.50 — 34.00; Haberbusch 39.50

Tendencja dla dewiz niejednolita, dla pożyczek państwowych i listów zastawnych nieco mocniejsza, dla akcji niejednolita. W obrotach prywatnych 4 proc. poż. konsolidacyjna 43.25 — 43.75 — 43.50. Pożyczki dolarowe w obrotach prywatnych: 8 proc. poż. z r. 1925 (Dillonowska) 61.25 — 62.00; 7 proc. poż. śląska 53.50; 7 proc. poż. m. Warszawy (Magistrat) 53.50 — 53.00.

### GIEŁDA ZBOŻOWA

Notowano za 100 kg.:

Pszenica jednolita 21.50—22, zbierana 21 — 21.50, żyto I-szy stand. 14 — 14.25, II-gi stand. 13.75 — 14, I—A stand. 14.25 — 14.50, owies I st. 14.50 — 15, I-A st. 15 — 15.25, II st. 14 — 14.50, jęczmień browarny 18—19 gat. I-szy 16.75 — 17.50, gat. II-gi 16.25 — 16.50, III-ci 16 — 16.25, groch polny 17 — 18, Victoria 26 — 28, łubin niebieski 11.50 — 12, żółty 14.50 — 15, rzepak zimowy 34 — 35, rzepik zimowy 34 — 35, koniczyna biała surowa 70 — 80, biała bez kanianki o czystości 97 proc. 90 — 110, mąka pszenna gat. I-szy wyciągowa 36 — 38, mąka pszenna gat. I-A 34 — 36, gat. I-B 33—34, gat. I-C 32—33, gat. I-D 31—32, gat. II-A 30—31, gat. II-E 28 — 30, gat. II-D 25 — 26, gat. II-F 24 — 25, gat. II-G 23 — 24, mąka pszenna pastewna 16 — 17, mąka żytnia gat. I wyciągowa 23.50 — 24.50 gat. I-szy do 50% 23.50 — 24.50, gat. I-szy do 65% 22.50 — 23.50, gat. II-gi 18 — 18.50, razowa 18 — 18.50, poślednia 13 — 13.50, otręby pszenne grube 11 — 11.50, średnie 10 — 10.50, miałkie 10 — 10.50, żytnie 9 — 9.50, kuchy lniane 16.25 — 16.75, rzepako-

# 70 tysięcy żydów wyemigrowało z Polski

## w ciągu ostatnich 10 lat

Od pewnego czasu toczy się w prasie wszelkiej, ogólnej polskiej i żydowskiej ożywiona dyskusja na temat emigracji żydowskiej z Polski. Dyskusja ta żadnego konkretnego rezultatu nie przyniosła. Ze strony żydowskiej większość działaczy i cała prasa nie wypowiada się za emigracją, a tylko b. poseł Grynbaum uważa emigrację za wskazaną i potrzebną.

Wysuwane jest też stale zapytanie — dokąd żydzi mają emigrować. Palestyna nie może pomieścić tak znacznej kwoty która miałaby jakieś praktyczne znaczenie w stosunkach polskich, a inne tereny dotąd poważnie nie były brane w rachubę.

WALKI W PALESTYNIE

Przytem rozwijające się w Palestynie walki i stan stałego zaognienia, w jakim znajduje się ten kraj, od dłuższego czasu przyczyniają się na zmniejszenie emigracji żydowskiej. Sfery arabskie wysuwają coraz mocniej żądanie zupełnego wstrzymania napływu żydów, oraz zabronienia sprzedawania ziemi przybyszom. W najbliższym czasie sprawy te mają być rozpatrzone przez specjalną komisję, a podobno do tej pory przyjazd żydów do Palestyny ma być wstrzymany.

Tak się w tej chwili przedstawia zagadnienie emigracji żydowskiej ze względu na stosunki w Palestynie. Warto jednak zapoznać się również z tym zagadnieniem na podstawie tych danych, jakiemi rozporządzamy o emigracji żydowskiej z Polski.

EMIGRACJA ŻYDÓW Z POLSKI

Wzmożony ruch emigracyjny żydów z Polski do Palestyny jest stosunkowo młody. Po powstaniu państwa polskiego, w okresie od 1919 r. do 1925 r., emigracja do tego kraju od nas była minimalna, a częściowo nienotowana należycie. Po 1926 r. wychodźctwo do Palestyny wzrasta nieco, jednak w ciągu całego pięciolecia 1926 r. — 1930 r. wyemigrowało z Polski tylko 12.300 osób.

Są to tak małe kwoty roczne, iż oczywista rzecz nie mogą one mieć żadnego wpływu na stosunki w Polsce. W latach 1931 i 1932 emigracja żydowska z Polski do Palestyny jest jeszcze mała i dopiero wzrasta w 1933 r., kiedy opuszcza nasz kraj przeszło 10 tysięcy osób. W następnym roku ruch ten wzmaga się jeszcze i dosięga 12.700 osób, aby w roku ubiegłym objąć 24.800.

Ogółem w ciągu całego ostatniego pięciolecia wyemigrowało z Polski do Palestyny 52.200 osób, czyli przeszło czterokrotnie więcej niż w przeciągu poprzednich lat pięciu. W ciągu zaś 10 lat opuściło Polskę udając się do Palestyny 64,5 tysięca osób.

Ten właśnie fakt, a przedewszystkiem zeszłoroczna suma emigrantów, dochodząca prawie do 25 tysięcy, sprawiły, że na temat emigracji żydowskiej do Palestyny zaczęto coraz więcej mówić i pisać i brać ją w rachubę jako jeden z czynników, mogących wpłynąć na ukształtowanie się stosunków narodowościowych w Polsce.

ZAHAMOWANIE WYCHODZTWA

Jednak już koniec ubiegłego roku wykazuje, że emigracja ta uległa znacznemu zmniejszeniu. Miesięczne kwoty emigrantów maleją. Rok bieżący nietylko, że nie przynosi poprawy pod tym względem, ale dalszy spadek wychodztwa żydowskiego z Polski do Palestyny, a ogłoszone ostatnio w „Wiadomościach Statystycznych" dane za pierwsze półrocze b. r. wykazują, iż ogółem od stycznia do końca czerwca b. r. wyemigrowało tylko 6.234 osoby.

Jeśli porównamy tę sumę z liczbą zeszłorocznej emigracji żydowskiej do Palestyny za ten sam okres czasu, to przekonamy się, iż obecnie wychodztwo żydowskie z Polski zmalało przeszło o połowę, bo w roku ubiegłym wyemigrowało od stycznia do czerwca 12.635 osób. Ogólnie więc od 1926 r. do chwili obecnej wyemigrowało 70,7 tysięcy osób.

EMIGRACJA I PRZYROST

Czy emigracja w takich granicach może mieć większe znaczenie praktyczne? Na to pytanie można odpowiedzieć, jeśli się przedewszystkiem zwróci uwagę na przyrost naturalny ludności żydowskiej w Polsce. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego przyrost ten za pierwszy kwartał b. r. wyniósł 6.168 osób, czyli nieco mniej niż półroczna kwota emigracyjna.

Gdyby więc w roku bieżącym wychodztwo do Palestyny nie uległo dalszym ograniczeniom i zostało utrzymane na dotychczasowym poziomie, to i tak byłoby ono dwukrotnie mniejsze od przyrostu naturalnego ludności żydowskiej w Polsce.

O tem więc, aby wskutek tej emigracji ludność żydowska w Polsce miała zmniejszać się ilościowo, w obecnych warunkach nie można mówić. Nawet w roku ubiegłym gdy emigracja objęła 25 tysięcy osób, przyrost naturalny był wyższy od niej. Teraz zaś połowa tego przyrostu powiększy liczbę żydów w Polsce.

Emigracja w pewnym stopniu wpłynie jedynie na obniżenie odsetka ludności żydowskiej spowodu zmniejszenia jej przyrostu rzeczywistego, ale praktycznego znaczenia dotąd ta emigracja nie posiada ani dla Polski, ani dla interesów żydowskich.

W. B.

# „Przyjaźń" niemiecka

## w okresie Olimpjady

Z okazji XI Olimpjady wydała „Reichsbahnzentrale für d. Deutschen Reiseverkehr" prospekt, poświęcony Prusom Wschodnim. Prospekt ten rozesłano do wszystkich biur podróży zagranicą i w kraju, m. in. także do polskiego „Orbisu" w celu zachęcenia przybyłych na Olimpjadę gości do zwiedzenia Rzeszy.

Na przedostatniej stronie prospektu znajduje się mapka Prus Wschodnich i wybrzeża. Na mapce tej niema Pomorza, niema też Gdyni, Pucka itp., jest natomiast wytknięta „Alte Grenze des deutschen Reiches", przedstawiająca Polskę z okresu przedwojennego.

Wydawcą tego prospektu jest kolej państwowa Rzeszy.

Jeszcze jeden przyczynek do „serdecznych" stosunków polsko-niemieckich w okresie „przyjaźni". W okresie Olimpjady, gdy w Niemczech bawią liczni przedstawiciele przeszło 40 narodów świata, rozsyła się prospekt propagandowy o wyraźnie i złośliwie antypolskiem nastawieniu.

# W zwycięską rocznicę

## Odezwa ks. kardynała Kakowskiego z dnia 7 sierpnia 1920 r.

Szesnaście lat upływa, gdy zjednoczony Naród stanął w zgodnym szeregu, by odeprzeć od bram stolicy nawalnicę bolszewicką. Osłabione i nadwątlone trudami wojennemi siły naszego żołnierza, zostały wzmocnione przypływem głębokiej wiary w pomoc Opatrzności, moralną postawą całego społeczeństwa polskiego oraz entuzjazmem wielkich rzesz ochotniczych. Słusznie chlubić się możemy, że w dniu „Cudu nad Wisłą" cały Naród zwyciężył. Uroczystość Wniebowzięcia Najśw. Maryi Panny, Patronki naszego zwycięstwa, staje się od roku bieżącego dniem „Żołnierza Polskiego".

Sprawie obrony zagrożonej Ojczyzny w dniach najazdu bolszewickiego poświęciło wszystkie swe siły duchowieństwo polskie. W rocznicę naszego zwycięstwa warto przypomnieć odezwę ks. kardynała Kakowskiego, arcybiskupa warszawskiego, z dnia 7 sierpnia 1920 r.:

Nadeszła chwila, kiedy cały naród, a w szczególności m. st. Warszawa ma zdobyć się na siłę, aby odeprzeć najeźdźców i spełnić święty względem ojczyzny obowiązek. W tym celu tymczasowa Rada obrony miasta wzywa do tworzenia bataljonów ochotniczych, do których stanąć winien każdy, kto zdolny unieść broń. Kogo na siły nie stać, niech śpieszy do drużyn, które pracują około kopania okopów. Nie trwoga, nie zemsta pchać nas winna lecz płomienne wołanie Matki ojczyzny o pomoc i ratunek. Ze względu na ważność chwili i grożące miastu naszemu niebezpieczeństwo, praca około okopów w dni niedzielne i świąteczne jest dozwolona.

Niech serc nie warzy zwątpienie i małoduszność, bo dopóki tętni w duszy polskiej wiara w opiekę Bożą i prawdziwy patrjotyzm, nie masz takiej siły, któraby nas złamać mogła.

Gubernator wojenny i Rada tymczasowa ujęła w swoje ręce obronę miasta, im więc należy się bezwzględny posłuch, a kto nie pójdzie za ich odezwaniem, nie jest godzien imienia Polaka.

Więc naprzód na posterunek pod hasłem: Bóg i Ojczyzna.

Aleksander Kardynał Kakowski

# „Święto żołnierza" w Warszawie

## Program uroczystości w dniu 15 b. m.

Program uroczystości „Święta żołnierza" w dniu 15-go sierpnia 1936 r. w Warszawie jest następujący:

**Dnia 14 sierpnia — piątek.**

godz. 18 — dekoracja stolicy flagami narodowemi;

godz. 19 — capstrzyk orkiestr wojskowych i organizacyj społecznych na pl. Krasińskich;

godz. 8.50 — przemarsz wojska i oddziałów umundurowanych na pl. Krasińskich;

godz. 9.15 — przegląd oddziałów przez dowódcę D. O. K.;

godz. 9.30 — uroczyste nabożeństwo w kościele garnizonowym;

godz. 10.15 — defilada wojska, policji państw., straży W. oraz P. W.,

godz. 11.00 — złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza;

godz. 11.10 — wzlot balonu, prowadzonego przez p. mjr. inż. Mazurka z pl. J. Piłsudskiego.

godz. 17,20 — zabawy ludowe: 1) na Woli, 2) na Kole, 3) na Pradze — w Luna Parku (100 Pociech), 4) na Pradze, na Nowem Bródnie, 5) na Pradze, na Grochowie, 6) na Marymoncie — Powązkach, 7) na Ochocie, 8) w Czerniakowie, 9) na Targówku.

# Przegląd prasy

PEŁNY SOJUSZ

„Kurjer Poranny" w artykule p. t. „W płaszczyźnie sojuszu" zaznacza w związku z wizytą gen. Gamelin w Warszawie:

„Nie tracą — i tracić nie mogą — siły żywotnej związki, które oparte są na wzajemności uczuć i na zobopólnym, dobrze zrozumianym interesie. A do takich właśnie związków należy przymierze polityczne i wojskowe Polski z Francją".

Sojusz, zdaniem „Kurjera Porannego" wymaga oprócz serdecznych stosunków, czynnej współpracy... Ta zaś, jeżeli chodzi o zakres spraw gospodarczych, nigdy nie była należyta, ani dość poważna.

„A czyż nasi drodzy sojusznicy — Francuzi mniemają, że chłop i robotnik polski, takich cudów wytrwałości dokazujący — jakże często z narażeniem życia! — na polach Szampanji lub w kopalniach Lensu, mniej sprawnie, mniej ochoczo pracowałby, u siebie w ojczyźnie, nad osuszaniem bagien pińskich, regulacją rzek, budową dróg, wznoszeniem szkół powszechnych lub konstrukcją samochodów i aparatów lotniczych? Nie trzeba zaś, z pewnością, dowodzić, że każda włóka ziemi polskiej, uzyskana dla rolnictwa, każdy samolot i samochód, puszczony w ruch na polskiej szosie, to — nietylko zdobycz w potencjale naszego dobrobytu, to — także pozycja w naszym potencjale militarnym, a więc jednocześnie pozytywna zdobycz na tej płaszczyźnie samoobrony pokoju, która jest płaszczyzną polsko - francuskiego sojuszu".

O NAJWIĘKSZĄ STAWKĘ

„Wieczór Warszawski", przynosi dalsze uwagi b. min. Skarbu C. Czechowicza, propagującego wejście przez Polskę na drogę gospodarki planowej.

Wskazując na ciężką sytuację rolnictwa i nieustanny spadek naszego potencjału przemysłowego, autor pisze:

„Powinniśmy nietylko powstrzymać proces chylenia się ku upadkowi, lecz za przykładem innych żywotnych narodów przystąpić do skoordynowanej pracy nad podźwignięciem się do góry. Mamy ogromne zadanie do wykonania, jak to: usunięcie zniekształcających nasze życie gospodarcze przewrotów i anomalji; poskromienie nadmiernych apetytów grup i osób uprzywilejowanych; sprawiedliwszy podział dochodu społecznego, co stanowi zasadniczy warunek podniesienia zdolności konsumcyjnej szerokich mas; rozbudowa gospodarstwa narodowego w kierunku samowystarczalności i najszerszego wyzyskania możliwości gospodarczych naszego kraju; odbudowa rynku wewnętrznego.

Od powodzenia tej akcji zależeć będzie nietylko nasza przyszłość gospodarcza, lecz także nasza siła obronna. Gra idzie o największą stawkę, gdyż o byt niepodległy naszego państwa. Tej gry nie wolno przegrać".

SPRAWA SAMORZĄDU

„Czas" prowadzi w dalszym ciągu swoją kampanję samorządową, pod hasłem jego ożywienia i uaktywnienia, dla odciążenia i poprawy administracji państwowej zbyt scentralizowanej i zbiurokratyzowanej.

„Nie posiadamy jakichś ogólnych kryterjów, któreby pozwoliły idealnie rozwiązać kwestję rozgraniczenia działalności państwowej i samorządowej, tem więcej, że i państwo może działać przez swoje lokalne organy. Niewątpliwie jednak przy dobrej woli i użyciu zdrowego rozsądku można przeprowadzić w praktyce taki podział, który zapewne nie będzie ideałem, ale który lepszy będzie od stanu obecnego. Bo obecnie niewątpliwie znacznie przeholowaliśmy w obarczaniu wszystkiemi sprawami organów państwowych".

Zakres spraw samorządu winien obejmować, według „Czasu", zwłaszcza administrację gospodarczą.

„Dzisiejszy stan podwójnego załatwiania tych samych spraw raz przez samorząd gospodarczy, drugi raz przez organy administracji państwowej jest niewątpliwie najgorszy z możliwych. W tej dziedzinie nietylko prosi się o usunięcie istniejący dualizm, ale również nasuwa się myśl oddania tych dziedzin w zupełności administracji samorządowej, temwięcej, że powołując do życia izby przemysłowe czy rolnicze, miano przecie na myśli odciążenie administracji państwowej od załatwiania tych spraw".

Nie zwracamy większej uwagi na sprawę usamodzielnienia finansów samorządu. „Czas" uważa za najwłaściwsze rozwiązanie przekazanie samorządom podatków bezpośrednich (jak np. gruntowy, przemysłowy, od nieruchomości i t. p.). Nie zgadzamy się z tem, ale nie o to chodzi.

Rzeczywiście nasz system administracyjny pozostawia wiele do życzenia i wymaga wielkiej reformy, sprawy samorządowe — również. Ale nie można tych rzeczy załatwiać inaczej, jak w ramach zmiany ustroju administracyjnego i społeczno - gospodarczego i zgodnie z jego duchem. A nasz obecny system ustrojowy, jako całość, nie tworzy niczego, nie idzie w żadnym kierunku. Najlepsza nawet nadbudówka w tym wypadku musi zawieść. Poco ją więc na gwałt stawiać?

STARE PORACHUNKI

„Gazeta Polska" omawiając odezwę gen. Hallera z datą 15 sierpnia, a nazwaną „Rozkazem do hallerczyków", bardzo się na nią oburza, ostro polemizując z generałem. Niestety, odezwa, opublikowana w prasie prowincjonalnej uległa konfiskacie, w Warszawie więc redaktorzy „Gazety Polskiej" mają sytuację ułatwioną, przedstawiając jej tekst w swoim sosie, już z przyprawą.

Znów powrót do starych porachunków, rozmaite nikogo, poza chyba historykami, nieobchodzące „poprawki historyczne", paskudne brednie i popisy, po jednej i po drugiej stronie.

Pisze „Gazeta Polska" o odezwie generała Hallera:

„Załosne biadolenie nad rzekomą bezbronnością Polski, nad szczególnem jej zagrożeniem, cięższem jakoby w chwili obecnej niż przed szesnastu laty, gdy armje wrogie dotarły nad Wisłę; alarmistyczne wołanie urbi et orbi o niebezpieczeństwie grożącem Polsce z powodu niedostatecznego uzbrojenia — nie jest to strawa duchowa, którą podawać winien generał zwracający się do żołnierzy.

P. gen. J. Haller, chociaż spoczywa na emeryturze, wie dobrze, że pomniejszanie wartości swoich sił i przesadzanie niebezpieczeństwa — jest działaniem nie dopuszczalnem i szkodliwem; obniża bowiem morale sił własnych, podnosząc je u wroga i rozzuchwalając go".

Nie porywają nas wystąpienia tego rodzaju, jak choćby akcja gen. Hallera. Jest ona kropka w kropkę tak złą opozycją, jakoby narodową, jak złe są, jakoby narodowe, rządy sanacji w Polsce. Oczekujemy naprawy i odrodzenia, błogosławionego ożywczego odruchu, ale nie od ludzi, którzy w dziejach Polski skończyli swą rolę, którzy chcą gwałtem żyć za cenę kuponów od walorów, jakie kiedyś zdobyli. Ludzie z emerytalnym poglądem na świat, mogą jeszcze sens swojej „działalności" upatrywać w konserwowaniu starych linji podziału, mogą dbać o pozory troski obywatelskiej, ale nie mogą marzyć nawet o tem, byśmy zgodzili się widzieć w nich zbawców.

Na tle naszej rzeczywistości, „ponura" jest — jak pisze „Gazeta Polska" — „twórczość gen. J. Hallera", który miał piękne karty w swej przeszłości, ale także ponura jest twórczość i praca tych, którzy doprowadzili do tego stanu rzeczy, który tamtą twórczość umożliwia, a dla wielu usprawiedliwia.

Rozkaz generała Hallera, jest polityczną odezwą agitacyjną, odpowiedź „Gazety Polskiej" — politycznym wybiegiem.

# Kard. Marmaggi

## przybywa do Polski 23 b. m.

Kardynałowi legatowi Marmaggiemu, przedstawicielowi Ojca św. na synod plenarny w Polsce towarzyszyć będą ks. prałat Stanisław Janasik, audytor roty rzymskiej ks. prałat Jan Rosso, substytut kongregacji do spraw Kościoła wschodniego, ks. prałat Józef Ferrotto, mistrz ceremonji, ks. Artur Gervasi, sekretarz komandor Edward Giove, świecki szambelan papieski (cameriere di spada e cappa) oraz hr. Mario Fani Ciotti z papieskiej gwardji szlacheckiej.

Legat papieski kardynał Marmaggi przybędzie do Polski w dniu 23 bm.

# 21 proc. uposażenia pracowników samorząd.

## Na daniny publiczne

Centralny zarząd Zw. Pracowników Samorządowych, biorąc pod uwagę krytyczną sytuację pracowników samorządowych oraz opierając się na fakcie zrezygnowania przez skarb państwa z podatku specjalnego, płaconego przez pracowników samorządowych, wystąpił do M. S. Wewn. z prośbą o wydanie zalecenia, by wpływające do kas samorządu z tego tytułu kwoty były przyznawane pracownikom samorządowym w postaci zapomóg i renumeracji.

W memorjale swym centralny zarząd stwierdza, że obecnie pracownicy samorządowi są obarczeni podatkiem specjalnym bezpośrednio na rzecz swego pracodawcy - związku samorządowego i to bez względu na to, czy dany związek samorządowy dobrze, czy źle gospodarował, ma deficyty, czy nadwyżki budżetowe, chce czy nie chce ofiar ze strony pracowników.

W ten sposób związki samorządowe uzyskały nowe źródło nieprzewidzianych dochodów, pracownicy zaś obciążeni zostali uciążliwemi świadczeniami w postaci podatku specjalnego, co w obecnej sytuacji ekonomicznej pracowników samorządowych jest jeszcze jedną obniżką ich uposażeń służbowych.

Wskutek tego stan uposażeń pracowników samorządowych uległ w stosunku do uposażeń pracowników innych gałęzi pracy znacznemu pogorszeniu, naprz. gdy pracownik samorządowy, zarabiający przeciętnie 300 zł., opłaca tytułem danin publicznych i opłat socjalnych 21,1 proc., to pracownik prywatny opłaca 11,5 proc., a funkcjonarjusz państwowy 12 proc. uposażenia służbowego.

*Na marginesie*

# Paludi Pontine

Obok takich rzeczy, jak „polskie Termopile", „Paryż Północy", „Polska Szwajcarja", świadczących o sile sugestji i dziwnym uroku dla nas rzeczy obcych, (nasze konieczne muszą być podniesione przez porównanie z obcymi) — dochodzą obecnie, reklamowane stale „polskie błota pontyjskie".

Nasze „Paludi Pontine" — to poprostu kilkaset hektarów torfiastych, bagiennych moczarów, zmienionych w żyzną łąkę. Dokonano tego przez meljorację — racjonalne odwodnienie gruntu. Bagno Pulwy awansowało, a osada Rząśnik wyrosła na „polską Littorję".

Polska posiada ponad 3 miljony hektarów podobnych torfowisk, miljony wolnych rąk do pracy i masy szukające chleba, ziemi, zarobku.

Mimo to, my upieramy się przy papuziem naśladownictwie, w malutkich rozmiarach. Naród mocarstwowy, któremu wystarczą minjaturki.

A może zamiast naśladować, byłoby lepiej tworzyć wzory do naśladowania dla innych, zamiast ambicji kopjowania... być naprawdę awangardą, pierwszymi pośród najpierwszych?

(al. s.)

# Projekt urzędniczy

## Nowej ustawy uposażeniowej

Przeciwko obecnej ustawie uposażeniowej wszystkie stowarzyszenia i związki zarówno urzędników jak i pracowników państwowych wysuwają oddawna poważne zastrzeżenia. Organizacje te jednogłośnie dawały temu wyraz w uchwalanych rezolucjach, w których stale podkreślano, że nowa ustawa krzywdzi pracowników niższych kategorji.

Obecnie stowarzyszenie urzędników państwowych wystąpiło z projektem zmiany ustawy uposażeniowej. Projekt ten dostosowany jest do obowiązujących przepisów i ustala jednolite zasady dla wszystkich kategoryj pracowników państwowych.

Z tabeli płac projekt eliminuje uposażenie generalnego inspektora sił zbrojnych, premjera i ministrów, natomiast wszystkich pozostałych urzędników i pracowników państwowych dzieli na 12 grup uposażeniowych.

Pensje mają wynosić: grupa I — 1200 zł., II — 1000 zł. III — 850 zł., IV — 700 zł., V — 570 zł., VI 450 zł., VII — 340 zł., VIII — 260 zł., IX — 210 zł., X — 160 zł., XI — 130 zł., i XII 100 zł.

Projekt przewiduje więc zmniejszenie płac dla urzędników wyższych kategorji, nie zwiększa jednak najniższej stawki płac, wprowadzając jedynie mniejszą rozpiętość między stawkami urzędników średnich i niższych grup uposażeniowych.

Oprócz pensji zasadniczej przewiduje się wypłacanie dodatku rodzinnego, którego niema w obecnej ustawie uposażeniowej, dodatku za wysługę lat oraz dodatków drożyźnianego i służbowego.

Dodatek za wysługę lat, dotychczas również niestosowany, ma być obliczany według następującej skali: za każdy rok służby 3 proc. w grupach od X do XII, 2 proc. w grupach od VII do IX i 1 proc. w grupach od I-ej do VI-ej.

Dodatki służbowe nie mogą przekraczać 15 proc. pensji (dotychczas były często prawie równe pensji), dodatek drożyźniany mą być obliczany według miejscowości podzielonych na trzy klasy pod względem drożyzny artykułów pierwszej potrzeby.

Specjalny nacisk kładą autorzy projektu na to, że funkcjonarjuszowi państwowemu służy tylko prawo do jednego uposażenia za ogół czynności połączonych z jego służbowem zajęciem.

Projekt ustawy rozesłano już wszystkim organizacjom urzędniczym.

# Przesunięty termin

## poboru akademików

Ministerstwo Spraw Wojskowych wydało rozkazy do władz poborowych o przesunięciu terminu wcielenia do szeregów o rok t. j. do dnia 1 lipca 1937 roku, studentów niektórych wydziałów wyższych uczelni. O rok przysunięto termin wcielenia do wojska studentów dentystyki i farmacji czwartego roku studjów, medycyny piątego roku studjów, odbywających naukę w roku 1935-36, studentom politechniki czwartego roku studjów (VII-ego semestru) odbywających naukę w r. 1935-36 i absolwentom wydziału weterynarji uniwersytetów, którzy są w toku zdawania egzaminów dyplomowych.

# Pełna tabela loterji

## 1-szy dzień ciągnienia 3-ej klasy 36-ej Loterji Państwowej

### I i II ciągnienie

**Główne wygrane**

20.000 zł.: 67160

10.000 zł.: 82765 98055

5.000 zł.: 24788 22995 44494 119101 165576

2.000 zł.: 31641 64281 108769 114076 178217 187106

1.000 zł.: 70488 137720 139697 185890 123577 138862 171409

500 zł.: 1172 3385 20135 21674 36709 42706 45595 59618 65413 13744 141173 145277 148886 148586 182317 187858

400 zł.: 6101 32636 32242 53772 54144 66263 11204 78121 92533 104099 113483 113797 115877 161725 167495 174181

300 zł.: 10546 14324 24847 22096 51110 62266 67276 71312 78198 116758 132696 140455 141187 155775 163963 165943 171116 188760 190393 192578

250 zł.: 1579 13359 11368 19513 17001 18848 20053 22615 23615 29612 34469 36841 41585 55204 63342 70090 73369 74924 77426 78641 86942 96084 96103 100429 100690 102242 104206 107006 108744 113702 114032 115784 117124 124194 124537 126959 137578 138571 143706 147296 153726 155252 155334 157400 161167 173513 174023 174626 178265 183234 185016 188057 190742

### Wygrane po 200 zł.

393 498 605 1044 62 869 2094 102 905 53 77 3073 588 639 4248 516 652 51008 672 869 6267 311 65 461 7864 8168 517 582 81 9375 105 1204 251 392 626 715 33 13534 14011 382 15379 689 731 37 94 16186 334 86 625 742 964 17206 384 18935 19086 407 589 20159 34 763 97 865 905 98 21309 794 983 22264 314 546 65 893 914 23388 452 571 978 24513 73 928 25402 26363 632 88 773 003 4 27125 588 436 26086 29958 30237 932 31592 826 32072 470 90 517 789 33097 134 394 401 77 798 879 34015 240 948 35072 183 401 36339 37395 474 964 38013 884.

40410 34 701 803 41123 27 271 57 736 844 42266 43200 44491 522 925 45214 80 372 545 674 770 907 45673 47065 502 48342 679 49092 330 80 603 50114 112 51006 91 159 275 558 600 52160 428 603 53621 815 926 54187 219 43 86 466 55001 694 921 56095 115 722 57148 67 220 483 550 784 862 58827 400 530 734 816 59843 74 987 60418 691 861 78 67115 395 744 998 62369 63192 418 610 882 952 64054 684 154 84 806 908 58 65665 66059 67459 518 68035 985 69329 599 689 70624 839 71045 594 794 72225 419 73202 504 875 928 81 74002 187 212 768 994 75002 132 489 849 76082 575 687 854 77024 368 88 469 602 30 715 945 78025 779 79115 54 522 27 974

80126 963 81185 782 943 85 82085 83742 70 884 84020 85296 658 63 98 86213 904 87256 575 753 88583 89107 632 42 723 941 90032 505 998 91196 92828 41 90 93287 569 94100 466 95151 377 665 97 929 96725 97276 720 98026 205 300 500 99066 944 91 100057 102012 22 584 920 95 101130 336 663 102288 327 876 103381 104270 633 833 932 105181 236 308 483 106006 77 146 960 107140 231 730 108247 701 109308 448 75 931 110051 53 670 876 111752 112240 314 591 830 113524 963 114033 256 89 420 692 115325 68 116855 117445 503 54 86 118125 222 393 119300 510

120142 81 271 121895 677 744 45 82 122558 83 427 704 28 123006 61 364 124156 365 624 770 126266 518 674 126526 44 796 918 127356 448 784 128022 193 218 555 97 642 918 97 129335 483 654 897 130071 319 715 131245 75 409 544 764 66 848 132707 924 133597 951 134129 359 512 644 69 870 135309 26 690 136050 163 704 8 137065 283 138535 929 139082 591 800.

140139 413 603 897 141053 142401 143088 255 498 144008 49 597 727 874 145199 274 409 67 698 896 988 146100 631 44 816 21 147165 273 677 837 148149 423 866 150088 140 151273 96 152240 835 153009 866 908 154522 709 155394 156143 518 157545 762 158042 159786.

168882 161574 90 865 162039 524 163054 273 470 83 725 825 61 164017 90 165050 158 60 490 699 166163 318 423 61 167103 825 168077 643 91 734 169774 70145 385 171221 67 507 684 172495 777 864 173091 324 950 174185 385 439 068 175237 397 611 703 889 176001 43 526 897 177079 99 798 941 178910 179518 18004 437 503 181522 182556 342 453 560 671 90 183170 72 448 935 184409 584 663 858 185450 186061 188032 532 691 880 189292 466 563 727 989 190399 191750 192222 193284.

### Wygrane po 50 zł.

168 793 1753 929 73 2061 96 536 824 45 962 3019 57 446 4022 413 514 698 834 47 5643 6441 600 800 7282 340 551 699 807 8196 998 9125 573 722 10403 78 733 938 48 93 11200 445 544 716 34 63 12633 373 433 13866 72 648 817 926 84 14065 251 770 16225 17846 18043 19415 82 71 20688 774 90 21109 51 304 98 22305 984 23344 525 846 24082 300 732 25410 799 26085 204 621 27092 327 29 58 28490 885 29751 30150 306 441 609 944 31306 32065 33034 222 458 34070 225 521 649 876 35018 36120 210 766 38359 67 505 776 39840 410.

40507 971 41161 448 566 42619 730 912 43080 233 505 44 935 44047 459 829 45115 816 46060 373 47105 421 49509 715 852 49060 387 50723 522 955 51267 690 844 52410 73 53263 592 603 787 54163 304 971 56591 57034 508 58093 967 59195 223 317 450 83 677 992 60963 61512 91 774 525 62790 362 63254 359 94 763 939 64021 66 229 856 937 54 65045 219 47 66070 138 294 568 706 68339 90 609 63 69484 211 40 8 359 70612 498 71153 947 89 72544 71 98 688 716 73506 712 829 817 73 935 74183 271 75041 147 688 76388 772 77439 500 2 80 726 951 78138 320 741 79138 236 352 97 434 764 843

80200 13 303 532 809 978 81546 663 892 80 82013 32 300 62 768 836 996 97 83214 463 609 11 51 858 84123 85352 845 980 86247 357 922 71 87121 230 335 419 51 81 627 769 88362 404 597 89110 556 90 147 667 910 26 91 026 381 401 839 64 92273 398 552 860 901 93502 30 884 931 94135 326 703 95041 100 74 218 883 96039 141 574 828 97235 330 70 446 506 17 98617 757 74 813 94136 495 100091 128 312 56 903 101078 110 310 31 102059 359 79 558 103035 161 558 005640 933 106144 293 643 49 843 107055 279 900 26 63 108122 80 81 275 709 10946 953 55 110138 48 112 064 558 992 113764 114777 115101 30 669 945 91 116805 117220 442 885 119100 69 834

120009 541 616 913 836 980 121231 432 82 701 793 819 122005 229 60 628 988 123693 124052 167 367 707 808 125003 126599 95[illegible] 127038 151 365 531 63 740 128308 495 739 129944 90

130010 198 649 131504 132493 759 970 133385 471 134338 467 537 706 48 135050 101 238 739 895 986 136199 420 95 810 137016 105 397 471 90 138213 905 139010 208 12 676 778 867.

140591 899 956 141333 564 718 142075 427 579 631 830 143910 144096 406 994 145743 834 146027 94 223 455 525 819 147420 148480 635 753 830 930 149306 650 913 57

150195 562 70 152230 75 312 534 1543359 531 154183 236 42 534 694 939 84 155322 973 153071 219 639 157376 473 97 581 670 836 158574 90 159301 15 60 480 938.

160297 475 161607 162381 989 163143 65 360 [illegible] 496 [illegible] 701 164[illegible] 811 920 47 165005 376 166474 887 935 167302 33 516 983 168135 739 902 169022 212 595 170111 203 97 348 77 171289 30[illegible] 957 87 172069 896 910 173256 588 174446 54 790 17[illegible]191 783 95[illegible] 176208 341 497 604 67 177165 80 586 93 896 178084 115 490 645 179269 360 971 180163 309 593 801 987 181521 678 960 184292 455 693 185014 95 227 31 55 407 [illegible]87 8 186485 512 78 891 961 187020 663 188471 500 189240 490 954 71 74 191077 187 295 871 193026 173 410 066 194471 604 74 759 878.

| SIERPIEŃ | SŁOŃCE | |
|---|---|---|
| | wschód | zach. |
| **14** | 4–17 | 19–4 |
| | KSIĘŻYC | |
| | wschód | zachód |
| | 1–4 | 17–30 |
| PIĄTEK | Dł. dnia | Ubyło |
| | 14–47 | 2–0 |

Dziś św. Euzebjusza
Jutro Wnieb. N. M. P.

## Teatry

TEATR NARODOWY: Dziś i jutro „Wielka miłość" Molnara - Osterwą.

TEATR POLSKI: Dziś i jutro „Dziewczęta i oni" Bus - Feketego, z Piaskowską, Żabczyńską, Żeliską, Węgrzynem, Kondratem, Woskowskim Brodniewiczem i Łuszczewskim.

TEATR NOWY: Nieczynny.

TEATR MAŁY: Nieczynny.

TEATR LETNI: Dziś i jutro „Podwójna buchalterja" w reżyserji Warneckiego z Dymszą, Orwidem, Brochwiczówną i Grossówną w rolach głównych.

TEATR KAMERALNY: Nieczynny.

TEATR MALICKIEJ: — Dziś „Profesja pani Warren" z Malicką, Cieszkowską, Bay-Rydzewskim i inn. Wkrótce premjera komedji rumuńskiej p. t. „Zamieszaj".

WIELKA OPERETKA (Karowa 18): Dziś „Trzy walce" O. Straussa.

DZIEDZINIEC KOŚCIOŁA ŚW KRZYŻA — „Syn marnotrawny" opowieść biblijna w 5 aktach. Dziś i w niedzielę ostatnie 2 przedstawienia.

CYRULIK WARSZAWSKI: Do niedzieli włącznie rewia „Frontem do radości" (7.30 i 9.45)

LIDO Szopena 3. Codz. rewja.

### III ciągnienie

**Wygrane po 200 zł.**

Po 200 zł.: 007 317 618 2059 307 737 3510 6345 8015 91 863 9233 904 10237 43 11081 223 12303 488 742 15768 14993 15770 852 17250.

21490 22460 590 23162 90 25892 939 26223 27008 379 28207 29666 866 30020 219 479 31265 33172 428 611 34533 741 35004 524 37063 440 738 38178 38404 730.

44179 573 914 67 41004 98 42416 43765 44105 385 45000 46039 358 48062 49329 50942 51976 52389 831 54214 55381 56370 780 57049 209 930 58339 499 59089 600.

60398 437 61300 63225 64201 66488 530 67946 69347 70682 71095 7[illegible]239 73201 613 900 58 75373 956 76217 573 78388.

80554 81143 82908 83408 85788 873 87030 148 292 89527 884 90845 963 91815 28 960 92303 716 93021 736 95454 63 96641 97077 98398 719 32 99129 513 69 937.

101273 103598 104141 295 107184 302 63 666 108786 111127 252 75 735 113118 114358 117033 667 895 118648 119790 952 120190 121166 470 122220 599 123284 124025 609 125237 925 126508 1274779 128488 129689 190156 867 71 131497 615 132876 2134929 135251 332 46 792 137210 635 138891 140746 142375 430 683 143257 717 145049 512 337 146490 147361 607 148923 149715 150293 624 151314 20 152035 142 888 156904 157125 508 158110 638 714 54 879 159349 160169 295 347 591 162717 163346 444 94 164590 830 165078 87 168233 511 7708 169069 608 171653 1733721 174067 304 175068 580 707 892 176948 177696 178582 179562 180582 182235 183407 673 92 184607 185688 186601 188552 650 189829 32 191349 613 969 193285 194309.

**Wygrane po 50 zł.**

212 871 994 1702 3305 4038 629 5206 6193 578 7088 9098 150 219 10000 562 80 11471 593 12508 14242 348 92 95 443 843 15265 523 16604 18157 485 974 19657 70.

20179 703 52 22318 23835 25840 902 27010 28426 29425 30625 57 85 31044 35847 998 36436 37161 590 847 958 39272 699 706 826.

40680 41039 241 43 365 748 960 42629 43567 44175 96 45343 46077 49012 112 28 50582 51615 754 52276 949 53282 54092 55231 56395 665 57178 275 580 58341 59456.

60161 61074 103 838 63904 65196 66602 892 970 67095 113 69075 167 938 74105 61 64 86 350 89 75650 76881 931 77083 398 401 78177 559 847.

80013 81477 598 82240 795 83059 244 442 96 86927 87126 303 806 88213 386 89285 792 90909 91908 9340 664 94514 96077 370 742 97589 98060 299 99169.

101401 104050 106176 95 268 894 107236 728 75 109240 869 110288 334 404 917 111416 112182 445 95 504 15 38 113598 114261 115952 117047 417 580 997 118042 226 677 990 120022 439 121644 724 123 649 127317 796 128296 129317 130231 131293 132136 293 494 705 133532 134044 675 980 135627 136507 137532 748 138364 965 140258 343 143893 144077 922 146733 147886 148725 149449 764 151723 152587 723 153994 154009 809 156349 531 996 157130 968 158224 3316 159465 863 160441 161567 632 162015 649 163237 923 165849 166088 168055 169083 371 170446 768 977 171468 173309 50 175892 176031 178052 438 179850 954 180025 861 74 182745 183854 184388 185042 495 187403 188452 189112 882 190953 192328 193593 194069 87.

### IV ciągnienie

**Główne wygrane**

50.000 Zł. na N-ry: 105695 188063.

25.000 Zł. na N-ry: 131686

20.000 Zł. na N-ry: 146924.

5.000 Zł. na N-ry: 77946 127829 172486.

2.000 Zł. na N-ry: 6242 8889 23892 67307 139716.

1.000 Zł. na N-ry: 4960 7637 33587 34938 85205 10446 16074 16306 127441.

500 Zł. na N-ry: 6971 7805 33372 74389 12973 105832 130116 34041 3586 65337 134394 142306 150245 174885.

400 Zł. na N-ry: 26954 56055 62690 74177 87277 89530 105539 113810 131898 140847 143627 179810 188018.

Po 300 zł. na n-ry: 13869 21161 51466 58217 68553 76796 96740 97315 97886 119461 131026 133258 133464 136982 153108 1[illegible]792 164702 184150 191762.

250 zł. na n-ry.: 1859 2659 10252 25784 27274 29685 29730 31051 35547 40706 46361 46404 59600 66509 70105 81767 84273 84527 84603 113831 114725 114846 120822 124970 125592 127435 131201 133098 133104 133078 139156 142399 150445 151526 158226 162612 167390 175578 180223 187205 188150 189398.

**Wygrane po 200 zł.**

1647 943 3649 848 4689 5304 633 85 772 908 6383 966 7376 452 82 910 8438 9527 10386 412 797 11766 13332 622 14376 817 15898 167[illegible] 18259 19338 5644 20167 22672 23410 25758 28572 924 29179 284 30482 31936 32228 932 33141 539 684 34592 880 36389 450 562 674 763 917 37657 38109 39111 293 714 41136 337 57 471 539 710 42457 43119 502 18 44752 46019 36 209 14 579 47941 48473 783 49411 727 802 904 50662 51320 52685 53607 941 55541 56587 57355 828 583[illegible] 950 59295 390 797 60105 707 64 61903 62176 482 736 63218 622 64723 65013 46 67 523 821 66163 617 67907 68328 69193 335 408 721 70245 455 71109 293 72118 541 705 73810 74199 76911 77869 78915 79122 80337 589 81082 226 310 437 83609 84424 85767 877 87357 704 88053 85 349 946 52 89001 452 93047 934 94297 804 95120 337 93 836 992 97660 98555 99582 100560 719 101469 811 103616 762 104262 460 105264 715 106358 107388 834 109582 111095 402 979 113563.

115202 116151 223 70 117171 118840 69 119406 120995 121219 123140 89 540 124519 125214 64 126567 767 69 127607 129571 130045 199 200 46 131537 132322 804 133257 134419 90 529 906 42 135099 502 136133 626 712 969 138324 67 140241 56 665 141417 824 143401 144795 1457333 147241 148106 496 149266 152815 155735 154730 155919 156226 317 582 157538 158408 159316 162092 280 163612 55 164012 108 74 166911 14 167034 919 169157 358 476 80 170656 826 99 171272 320 172246 173977 174842 414 175304 660 721 897 176229 832 178351 672 762 180454 181160 436 578 182150 183037 126 185193 444 186173 839 187062 312 452 673 818 188238 637 189633 190597 732 191208 421 193693.

**Wygrane po 50 zł.**

11 823 1042 412 69 811 23 2370 3246 492 4476 5255 6009 225 495 7085 546 804 8013 190 974 10712 11163 283 12089 359 13243 15167 912 16155 17081 464 963 1[illegible]32 20862 21259 829 22273 521 23051 771 24134 25113 788 26766 27471 605 28295 618 29484 31666 772 77 33214 91 405 623 812 34289 347 668 36168 926 37015 240 38421 39264 73 29[illegible] 498 911 40816 [illegible]49 63 729 44457 45570 806 978 46253 47634 45 48173 433 49108 50311 881 51893 923 52025 53467 54031 [illegible]28 56404 57361 58252 59063 60211 320 724 61015 901 62120 211 612 64520 67474 68549 [illegible] 93 69527 49 319 71117 593 95 72[illegible]72 331 73251 619 941 75599 77833 78108 79457 899 906 80555 847 81324 717 82147 83416 8[illegible]183 532 605 823 930 85461 997 86371 900 87695 88096 337 89204 523 90692 795 995 91123 74 92294 372 609 94507 960 95132 381 913 96795 946 97545 99280 352 470 100819 936 101359 471 730 103512 105123 26[illegible] 675 973 106352 651 107189 259 540 978 80 108704 109197 598 767 110043 111 470 584 [illegible] 604 765 111703 112337 840 113099 63[illegible].

114172 221 325 878 941 115519 117295 98 320 118332 121249 322 80 122044 124327 734 125239 126207 127558 128914 129959 131143 59 318 132461 811 133548 732 62 134091 751 135926 136315 649 137723 138239 386 5004 731 139246 69 314 140189 141317 966 142327 143903 144617 955 145035 146145 799 147649 148668 151650 992 153419 632 719 154022 507 692 1550011 25 114 622 777 156301 29 579 874 76 157098 243 751 158068 989 159299 729 160236 86 668 161601 162120 163914 164506 166127 284 167692 893 168346 62 64 574 169392 999 170394 171600 61 95 172282 567 173152 501 17 174359 175045 969 176563 178715 179757 987 180648 69 796 182996 183665 184363 186740 85 884 187136 246 561 772 188829 634 189051 190966 82 191678 788 192842 915 193197 498.

## Z miasta

**AUTOBUSY POWIATOWE Z PL. TEATRALNEGO**

W dniu Święta Żołnierza, spowodu zajęcia pl. Krasińskich, „Autobusy powiatowe" będą odjeżdżały w sobote, 15 b. m., w czasie od g. 8 rano do g. 12 w południe z pl. Teatralnego z przed gmachu Teatru Wielkiego, a od g. 12 w południe, jak zwykle z pl. Krasińskich.

**W WALCE Z PORNOGRAFJĄ REWIZJA W „KSIĘGOPOLU"**

W dalszym ciągu odbywających się w całej Polsce konfiskat wydawnictw pornograficznych, dziś rano dokonano rewizji w hurtowni księgarskiej „Księgopol", przy ul. Karmelickiej 15.

Hurtownia ta mieściła się w prywatnem mieszkaniu a specjalnością jej była t. zw. „literatura lekarska" przeznaczona do wysyłania na prowincję.

**DOCHODZENIE PRZECIWKO KIEROWNIKOWI AGENCJI POCZTOWEJ**

Na skutek informacyi prasowych o działalności kierownika agencji pocztowej na Okęciu pod Warszawą Zygmunta Węglowskiego, władze pocztowe wszczęły obecnie przeciwko niemu dochodzenie dyscyplinarne, badając cały szereg świadków na okoliczności nadużywania przezeń władzy.

## Radjo

**Piątek, dn. 14 sierpnia**

6.30 „Kiedy ranne..." 6.33 Gimnastyka. 6.50 Koncert poranny w wyk. Ork. 58 p. p. 7.20 Dzien. por. 7.30 Progr. na dzisiaj. 7.40 Muzyka (pł.). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 „Jakie nasienie taki plon" — pogad. wygł. inż. W. Chmielecki. 12.13 Dzien. połudn. 12.23 Motywy hiszpańskie w muzyce francuskiej (pł.) 15.30 **TRANSMISJA Z XI OLIMPJADY W BERLINIE — FINAŁ JEDYNEK WIOŚLARSKICH Z UDZIAŁEM VEREY'A.** 16.00 Rozmowa z chorymi (ze Lwowa). 16.15 Mała Ork. pod dyr. T. Rydera (z Łodzi). 17.00 „Akademickie uczelnie prowincjonalne" — odczyt dla maturzystów — wygł. St. Duszyński. 17.15 „Pieśni rycerstwa polskiego" — w ukł. L. Pobóg-Kielanowskiego w wyk. Chóru „Dzwon". — Recytacje Wł. Brackiego, Nowosada i innych (z Torunia). 17.50 „Poradnik sport." — red. J. Włodarkiewicz. 18.00 Pogad. aktualna. 18.05 Konc. rekl. 18.45 „Wieszczka radjowa". 18.50 Biuro Studjów rozmawia ze słuchaczami P. R. 19.00 „Mozaika muzyczna." 19.55 „Początek wojny światowej na Ukrainie" — fragment z powieści W. Czosnowskiego „Krwawnik". **20.10 Transm. i wiad. z Olimpjady.** 20.30 Dzien. wiecz. 20.40 Utwory na harfę (pł.). **20.50 „ŚPIEWACY NORYMBERSCY" — III-ci AKT OPERY RYSZARDA WAGNERA, POD DYR. ARTURO TOSCANINI'EGO. TRANSM. Z FESTIWALU W SALZBURGU.** 22.55 Muz. tan. w wyk. Małej Ork. P. R.

**SOBOTA, 15 sierpnia 1936 r.**

8.00 Sygnał czasu i pieśń „Serdeczna Matko". 8.03 „Audycja dla wsi": Kmoter Jarząbek po żniwach — gawęda A. Zachemskiego. Tr. z Radzymina. Spraw. Miecz. Kruk. 8.45 Dzien. por. 8.55 Progr. na dzisiaj. 9.00 Konc. poranny w wyk. Małej Ork. P. R.

10.05 NABOŻEŃSTWO Z KOŚCIOŁA METROPOLITALNEGO W POZNANIU. KAZANIE WYGŁOSI KS. N. CIESZYŃSKI (PZ.) 11.45 Przegląd filmowy. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Poranek muzyczny w wyk. zwiększonej ork. T. Seredyńskiego z udziałem A. Lubicz (sopran), F. Kuligowskiego (tenor) i I. Lipczyńskiej (akompanjament (ze Lwowa) W przerwie około g. 13.00 „Łabędzia woda" — opow. A. Dygasińskiego. 14.20 „Aud. dla wsi „Na Matkę Boską Zielną". 15.00 Konc. rekl. 15.30 „Z błoń krakowskich w górskie hale" — aud. muz. dla dzieci (z Krakowa). 15.45 „Marsze pułków pomorskich" — w wyk. Ork. dętej 65 p. p. 16.15 „Rok 1920" — wyj. z książki J. Piłsudskiego. 16.30 „Szlakiem zwycięskiej piosenki" — aud. pióra W. Budzyńskiego, opr. muz. Zb. Lipczyńskiego (ze Lwowa). 17.05 Konc. w wyk. Ork. symf. pd dyr. W. Buchwalda. Trans. z Ogrodu Zoologicznego w Poznaniu. 17.50 „Na wykapach białej Wisełki" — pogad. — wygł. prof. K. Simm (z Katowic). 18.00 „Nasz program". 18.10 „Życie kult. stolicy". 18.45 „Bitwa Warszawska" — odczyt — wygł. ppłk. A. Bortkiewicz. 19.00 Konc. rozrywk. w wyk. Małej Ork. P. R. z udziałem L. Szreterówny i in. 20.15 Aud. dla Polaków zagran.: „W dnie sierpniowe" w oprac. Jarem-Mirskiego (z Warszawy i Lodzi) 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 Pogad. aktualna. 21.00 Recital skrzypc. St. Rachonia. Przy fort. prof. L. Urstein. 21.30 „Zmarnowana kula" — skecz M. Achard'a, w przekł. z franc. i oprac. radjowem Ewy Hartleb. „Tajemniczy supełek" — skecz T. Bernard'a w przekł. z franc. St. Flukowskiego.

22.00 Transm. i wiad. z Olimpjady, oraz felj. p. t. „Finisz Olimpjady" — wygł. red. W. Junosza Dąbrowski (z Berlina). 22.30 Wiad. sport. 22.35 Same mazurki odegra Wł. Szpilman. 23.00 Muzyka tan. w wyk. Małej Ork. P. R. 23.30 Muz. tan. (pł.).

## Kina

ATLANTIC: „Tysiąc taktów miłości" i „Dżentelmen kocha inaczej".

ACRON: „Malibu" i „My pierwsza brygada".

ADRIA: „Noce Egipskie".

AMOR: „Jasnowidz" oraz „Annapolis".

AS: „Shirley Temple jako mały pułkownik".

APOLLO: „Kochaj mnie dziś" i „Sztuka życia"

ANTINEA: „Niedokończona Symfonja" i „Rapsodja Bałtyku".

BAŁTYK: „Komedjant"

BIS: „Dla ciebie śpiewam" i „Tarzan Nieustraszony".

COLOSSEUM (małe): „10-ciu z Pawiaka".

CAPITOL: „Mały Marynarz".

CASINO: „Kaprys markizy Pompadour"

CORSO: „W Wiedeńskiej kawiarence" i rewja.

CZARY: „Czu-Czin-Czau".

ELITE: „Człowiek, który wiedział" i „Pieśń kozaka".

EUROPA: „Szyfr 77"

FAMA: „Dziewczę z Budapesztu" i „Dwie Joasie".

FILHARMONJA: „Kaprys pięknej pani".

FLORIDA: Schmeling — Louis i „Cyrk Barnuma".

FORUM: „Całe miasto o tem mówi" i „Należę do Ciebie".

HELJOS: „Posażna jedynaczka" i „Czarny Kot".

HOLLYWOOD: „Hrabina Marica"

KOMETA: „Żona dwóch mężów".

MAJESTIC: „Burzliwa młodość".

MASKA: „W obliczu gilotyny" (Szkarłatny kwiat) i „Córka Generała Pankratowa".

MIEJSKIE: „Jaśnie pan szofer".

MARS: „Za chwilę szczęścia" i „spełnione sny".

METRO: „Zbrodnia i kara" i rewja.

MEWA: „Tygrys z Pacyfiku" i „Dobra wróżka".

MINERWA: „Szaleńcy" (z życia legj. Polskich) „Malibu".

MUCHA: „Czar wiedeńskiego walca" i „S. O. S. I. F. 1 nie odpowiada"

NOWA TOMBOLA: „4½ Muszkieterów" i „Bosambo".

OKO PRASKIE: „Czarownica" i dodatki.

PAN: „Nowe przygody Tarzana"

KINO PAR. Ś-GO ANDRZEJA: „Nie miała baba kłopotu" i dodatki.

POPULARNY: „Annapolis" i rewja.

PETIT TRIANON: „Zapomniany człowiek" i „Karjera".

PRAGA: „Za chwilę szczęścia" i rewja.

RAJ: „Nie miała baba kłopotu" i „Niedzielne brewerje".

RENA: „Dolores" i „Kajdany życia".

RIALTO: „Niesamowity dom".

ROXY: „Świat się śmieje" i „Kajdany życia w Hiszpanji".

ROMA: „Ucieczka".

SFINKS: „Senorita w masce" i „Sobowtór królewski".

SOKÓŁ: „Ta albo żadna" i „Buddy z Marokka".

SORRENTO: „Świat się śmieje" i „Dodek na froncie".

STYLOWY: „Serca ze stali".

ŚWIAT: „Szkarłatny kwiat".

ŚWIATOWID: „Zapomniane twarze"

TON: „Cowboy miljonerem" i „Dziewczę z obłoków".

UCIECHA: „Wesoły Donjuan".

UNJA: „Miłość tarzana" i „Flip i Flap".

VARIETE: „Sequoia" i „Parada rezerwistów".



## Wypadki i kradzieże

**Naga kobieta na ulicy.** Wczoraj w południe służąca u lokatorki domu Bracka 12, Jankowskiej, 48-letnia Skomorowska dostała ataku furji w przystępie którego porwała na sobie ubranie i bieliznę, poczem zupełnie nago wybiegła na ulicę. Policjant wprowadził chorą kobietę do mieszkania, a następnie przewiózł do komisarjatu.

**Napad na przechodnia.** Około północy przy zbiegu Nalewek i Nowolipek (wprost zabudowań komendy straży ogniowej) nieznany sprawca napadł ztyłu i ugodził nożem w szyję 50-letniego Szyję Firstenberga, cukiernika bezrobotnego (Sapieżyńska 7). Sprawca uciekł.

**Za sprzedaż grzybów robaczywych.** Kiwa Korenblum, handlarz — za sprzedaż robaczywych grzybów skazany został wczoraj przez sąd grodzki VI oddziału na 30 zł. grzywny

**Ciężkie pokąsanie.** W podwórzu domu Górczewska 103 wczoraj w południe pokąsana została przez psa podwórzowego 36-letnia Michalina Tadzikowa, handlarka (Towarowa 54). Lekarz Pogotowia stwierdził rany kąsane lewego podudzia, pośladka i prawej ręki. Nieszczęśliwą przewieziono do szpitala na Czystem.



## Zmarli

Ś. p. Roman Dyszkiewicz, b. przemysłowiec, l. 78, w Warszawie; ś. p. Brunon Sztyller, w maj. Piotrowszczyzna, z. Wileńskiej.

# Wiadomości z Olimpjady

## Sędziowie krzywdzą naszych bokserów
## Łatwe zwycięstwa szablistów

BERLIN, 12. 8. (tel. wł.) Dzień dzisiejszy przeszedł dla Polaków przedewszystkiem pod znakiem boksu. Niestety, orzeczenia sędziowskie skrzywdziły nas dwukrotnie. Zacznijmy jednak od zwycięstw.

Dzisiaj wieczorem w drugiej serji walk w wadze muszej Sobkowiak wypunktował po bardzo ładnej walce Szwajcara Ziegfrida, kwalifikując się temsamem do ćwierćfinału. Polak miał wyraźną przewagę przez wszystkie trzy rundy. Narzucił on przeciwnikowi walkę na dystans i ulokował szereg celnych ciosów na jego szczęce. W pierwszej rundzie Sobkowiak lekko przeważał, w drugiej zaś rozpoczął atak, trafiając nieustannie prostemi i sierpowemi ciosami. Zademonstrował on znakomite uniki i wyłapywanie ciosów przeciwnika na rękawice. Sobkowiak w tej rundzie nie otrzymał żadnego uderzenia. W trzeciej rundzie Polak zdecydowanie góruje nad Szwajcarem.

W wadze koguciej Czortek walczył z Afrykaninem, Hananem. Zwycięstwo przyznano Hananowi chyba tylko dlatego, że Polak otrzymał w drugiej rundzie dwa ostrzeżenia za nieprawidłowe ciosy. Po pierwszej rundzie, w której Czortek zbiera szereg punktów w zwarciach, druga była wyrównana, trzecią zaś Czortek rozstrzyga znów wysoko na swoją korzyść. Bił on z półdystansu dużo i celnie; przeciwnik nie dochodził niemal do głosu. Stronnicze orzeczenie sędziów wywołało oburzenie na widowni.

Jedną z najpiękniejszych dotychczas walk turnieju było spotkanie poznańczyka, Kajnara, z Filipińczykiem, Padhillą. Kajnar wykazał świetną technikę, ambicję, agresywność i celność ciosów. Pierwsza runda była raczej wyrównana, druga jest już wyraźnie dla Kajnara, który przez cały czas atakuje, prowadząc spotkanie w szalonem tempie. Trzecia runda zaznaczyła jeszcze bardziej przewagę Kajnara. Ogłoszenie zwycięstwa Filipińczyka w wysokim stopniu krzywdzi Kajnara, który bezwzględnie był lepszym bokserem. Polus, który miał walczyć z Peruwiańczykiem, Waldegiem, przechodzi do półfinału, z powodu wycofania się Peru, po głośnym incydencie piłkarskim, z igrzysk olimpijskich.

Chmielewski spotkał się po raz drugi z Belgiem, de Schryverem. Polak powtórzył swój sukces sprzed roku i wypunktował Belgijczyka, który w trzeciej rundzie był już niemal nieprzytomny. Chmielewski, mimo niedawnej kontuzji, wykazał bardzo dobrą formę i niewątpliwie będzie miał wiele do powiedzenia w dalszych walkach.

W dniu dzisiejszym także rozpoczęli swe walki polscy szermierze, którzy w pierwszem spotkaniu pokonali Greków 9:3. Sobik wygrał trzy walki, zaś Dobrowolski, Papee i Zaczyk — po dwie. Wobec tego wyniku Polacy weszli do ćwierćfinałów, w których zaraz w pierwszej walce odnieśli bezapelacyjne zwycięstwo nad drużyną Szwedów w stosunku 15:1. Tym razem Segda, Sobik i Dobrowolski odnieśli po 4 zwycięstwa, a czwarty nasz szermierz Suski — trzy. W drugiem spotkaniu z reprezentacją Turcji wygraliśmy łatwo w stosunku 9:2. Wobec dwóch wygranych Polska wchodzi do półfinału, który rozpoczyna się w czwartek rano.

Zapowiedziany na dzisiaj mecz koszykówki Peru—Polska nie doszedł do skutku wobec wycofania się Peru z olimpjady. Polacy zatem przechodzą walkowerem do półfinału i w czwartek rozegrają mecz z Kanadyjczykami.

Drużyna naszych gimnastyczek, która marzyła o zdobyciu 2-go miejsca, musiała po dzisiejszych ćwiczeniach uznać wyższość 4-ch przeciwniczek i zadowolić się zaledwie 5-tem miejscem. Ano, nie trzeba być zbyt pewnym siebie!

Na torze wioślarskim w Gruenau osada polska, startując w przedbiegach dwójek ze sternikiem, zajęła 4-te miejsce za Niemcami, Włochami i Węgrami, a przed Ameryką i Brazylją. Polska startować będzie jeszcze w repechage, a zatem ma jeszcze szanse zakwalifikowania się do dalszych rozgrywek. W dwójkach podwójnych Ustupski i Verey zajęli drugie miejsce. Od startu aż do samej mety prowadziła łódź francuska, za którą płynęli Australijczycy, atakowani przez Polaków. Na 800 m. na drugie miejsce wysuwają się Stany Zjednoczone, jednak niebawem są wyminięte przez Ustupskiego i Verey'a, którzy na tej pozycji dochodzą do mety.

W czwartek z Polaków startują: jeźdźcy w próbie ujeżdżania konia, szabliści w dalszych walkach, bokserzy, wioślarze w repechagach, koszykarze w spotkaniu z Kanadą oraz piłkarze, którzy walczyć będą o trzecie miejsce w turnieju olimpijskim z drużyną Norwegji.

Ac.

## Dziś rozpoczynają się
### łucznicze mistrzostwa świata

PRAGA, 12. 8. Wczoraj nastąpiła inauguracja łuczniczych mistrzostw świata w Pradze czeskiej.

Środa poświęcona była na trening oraz na składanie wizyt oficjalnych. Właściwe zawody rozpoczną się w czwartek. W programie strzelania na długie odległości, t. j. 50, 70 i 90 m. panów oraz 50, 60 i 70 m. dla pań. Według ostatnich postanowień międzynarodowego kongresu łuczniczego, mistrzostwo świata zdobywa zawodnik, który uzyska największą ilość punktów w strzelaniu na wszystkie odległości, zarówno krótkie, jak i długie.

W zawodach biorą udział reprezentację Anglji, Belgji, Francji, Polski, Szwecji i Czechosłowacji.

## Peru wycofało się z igrzysk
### Brazylja i Chile niezdecydowane

BERLIN, 12. 8. Zarząd chilijskiego komitetu olimpijskiego polecił kierownikowi ekspedycji chilijskiej w Berlinie Ricardo Muellerowi porozumieć się z przedstawicielami innych państw Południowej Ameryki celem wystąpienia z wspólnym protestem w sprawie głośnej afery piłkarskiej z Peru.

Jednocześnie przesłano depeszę do prezydenta komitetu olimpijskiego Chile, bawiącego na igrzyskach olimpijskich w Berlinie, w której zarząd upoważnia przewodniczącego komitetu chilijskiego do powzięcia wszelkich decyzyj, jakie uzna za stosowne wobec konfliktu komitetu i wycofania się Peru z igrzysk. Zarząd upoważnia swego przewodniczącego w razie potrzeby nawet do wycofania Chile z igrzysk, na znak solidarności z Peru.

Na środowych zawodach drużynowych w szabli szermierze Brazylji nie stawili się, oddając zwycięstwo Austrji i Szwecji bez walki. Wycofanie się Brazylji wywołało różne komentarze. Niektóre koła przypuszczają, że krok Brazylii podyktowany został chęcią podkreślenia swej solidarności z Peru.

## Kronika sportowa

### BRAMKARZ ZAMORRA ZABITY W HISZPANJI

PRAGA, 12. 8. Prasa czeska donosi z Budapesztu, iż otrzymano tam list od znanego bramkarza węgierskiego Platko, bawiącego w Hiszpanji w charakterze trenera, że podczas wojny domowej zastrzelony został najsłynniejszy bramkarz świata Zamorra

### POLACY WYSTĄPIĄ W BERNIE

W najbliższą niedzielę odbędą się w Bernie wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem Kucharskiego, Noji i Turczyka.

### DOPIERO W PIĄTEK MECZ POLSKA — WĘGRY

Wczoraj wieczorem węgierski związek tenisowy zawiadomił polski związek lawn-tenisowy, o niemożności przybycia do Warszawy w środę wieczorem. Węgrzy przyjadą natomiast napewno w czwartek wieczorem o godz. 23-ej. Polski związek lawn-tenisowy postanowił wobec tego rozegrać mecz Polska—Węgry w dniach 14, 15 i 16 b. m. (piątek, sobota i niedziela).

*Z trybuny olimpijskiej*

## Nie pierwszy błąd...

Snuliśmy piękny sen o złotym medalu w piłkarstwie. Sen tym razem mógł być urzeczywistniony. Wszystko za tem przemawiało. Wygraliśmy dwa pierwsze spotkania: z Węgrami i z Anglją. Oba zasłużenie i w obu wykazaliśmy nadspodziewanie dobrą formę. Na przeszkodzie w uplasowaniu się na pierwszem miejscu stały tylko drużyny Austrii i Włoch. Widząc grę Austrjaków i Włochów i widząc grę naszych piłkarzy, można było z powodzeniem przypuszczać, że wygramy. Może z trudem, ale wygramy. Możliwości były olbrzymie. Nigdy piłkarstwo polskie nie miało takiej okazji do wybicia się.

A tymczasem...

A tymczasem potykamy się zaraz na pierwszej przeszkodzie. We wtorek Austrjacy dają nam w skórę. Stosunek bramek: 3:1. Gorzej: przez cały niemal czas byliśmy zespołem lepszym. Ba, w drugiej połowie meczu formalnie gnietliśmy przeciwników. Piłka była wciąż na ich połowie.

Myśmy przeważali, a oni strzelali nam bramki.

Porażki nie mamy nigdy zwyczaju usprawiedliwiać. Tym razem jednak trudno powstrzymać się od napisania kilku słów prawdy. Trzeba jasno powiedzieć, że winę za porażkę ponosi w 90 proc. nasz kapitan sportowy p. Kałuża i jego doradcy. Jak wiadomo, zamiast kontuzjowanego Szerfkego wstawiono na jego miejsce młodego gracza Musielaka. I to jeszcze na pozycji kierownika napadu. Na najodpowiedzialniejszem miejscu. Musielak miał kierować całą grą, rozdzielać piłkę, wykorzystywać umiejętności wszystkich graczy. Nieotrzaskany z większemi występami, Musielak, rzecz prosta, nie wytrzymał ciężaru odpowiedzialności. To było zresztą do przewidzenia. Cały nasz napad, nie mając kierownika, grał jak mu się żywnie podobało. O najprotszych kombinacjach nie było niemal mowy. Każdy grał na własną rękę.

A przecież w drużynie piłkarskiej znajduje się świetny gracz Matjas, który wielokrotnie już grał przeciw Austrjakom. Wielokrotnie też grał on już w reprezentacji. Matjasa nie wystawiono. Dlaczego? A bo podobno p. Kałuża miał wielu doradców, którzy przyczynili się do wystawienia Musielaka. Matjas nie miał nawet wogóle wyjechać do Berlina. Jedynie upór p. Kałuży przyczynił się do jego ostatecznego wyjazdu. Tutaj jednak upór p. Kałuży załamał się wskutek ataku złych doradców. Wstawiono Musielaka. To jest błąd nie do wybaczenia. Zwłaszcza, że jest to błąd już nie pierwszy.

A błędy te mszczą się na nas za każdym razem. I to bardzo, niestety, dotkliwie. Eksperymenty z młodym, może rzeczywiście obiecującym, ale tylko obiecującym, graczem w tak ważnem spotkaniu są nie dopuszczalne. O tem źli doradcy p. Kałuży zapomnieli. A może za tem wszystkiem kryje się jakaś inna sprawa? Dziwnie w tej chwili nasuwa się nam na myśl głośna sprawa Heljasza. Może...

W każdym jednak razie doradcy ci ponoszą gros odpowiedzialności za naszą wtorkową porażkę. To pewne.

(ad. c.)

## „Stahlhelm" prześladowany
### przez policję gdańską

GDAŃSK, 12, 8. (PAT.) Policja polityczna rozwiązała w Oliwie konstytucyjne zebranie związku b. członków Stahlhelmu, uważając ten związek za organizację polityczną, podlegającą stronnictwu niemiecko-narodowemu. W związku z tem, aresztowano wczoraj 13 członków Związku, których jednak dzisiaj wypuszczono z więzienia.

Przed lokalem w Oliwie zebrał się tłum, który wyrażał swe niezadowolenie z powodu rozwiązania zebrania. Policja rozproszyła zbiegowisko.

## Medica zwycięża Japończyków
## Amerykanki niezrównane w skokach

BERLIN, 12. 8. W dniu dzisiejszym, w wczesnych godzinach rannych odbyły się pierwsze ćwiczenia gimnastyczne pań. Startujące w tej konkurencji Polki były jaknajlepszej myśli, chciały zająć drugie miejsce.

### DOPIERO PIĄTE

A tymczasem pierwsze miejsce i złoty medal zdobyły Niemki, zaś drugie miejsce i srebrny medal uzyskała Czechosłowacja. Na trzeciem miejscu (bronzowy medal) sklasyfikowały się Węgry. Czwartą skolei była Jugosławja, a **Polska zajęła dopiero piąte miejsce** przed Ameryką, Włochami i Anglją.

### OSTATECZNIE PRZEDOSTATNI

W środę odbyły się w Kilonji dodatkowe regaty żeglarskie w klasie „szóstek" (M. R. 6), które miały rozstrzygnąć, które z trzech państw, zajmujących pierwsze miejsce, z równą ilością punktów, zdobędzie złoty medal olimpijski. Po tych regatach i po rozpatrzeniu szeregu protestów ustalono następującą ostateczną kolejność w tej klasie:

1) Anglja 67 pkt. (złoty medal olimpijski), 2) Norwegja 66 pkt. (srebrny medal olimpijski), 3) Szwecja 62 pkt. (bronzowy medal olimpijski), 4) Argentyna 52, 5) Włochy 50, 6) Niemcy 49, 7) Finlandja 43, 8) Holandja 42, 9) Ameryka 37, 10) Francja 30, 11) Polska 18, 12) Szwajcarja 0.

### KLASA „ÓSEMEK"

W klasie „ósemek" (M. R. 8) mistrzostwo i złoty medal zdobyły Włochy, osiągając 55 punktów. 2) Norwegja 58 pkt., 3) Niemcy 53, 4) Szwecja 51, 5) Finlandja 37, 6) Anglja 36, 7) Argentyna 25, 8) Danja 22, 9) Francja 21, 10) Ameryka 20 pkt.

### WYJĄTKOWO BEZ REKORDU

Rozegrano 5 przedbiegów na 100 mtr. nawznak panów.

Pierwszy przedbieg: 1) Kiefer (Ameryka) 1:06,9 przed Kiyokawa (Japonja) 1:07,2; drugi przedbieg: 1) Drysdale (Ameryka) 1:09 przed Schlauch (Niemcy 1:10,1; trzeci przedbieg: 1) Kojima (Japonja): 1:09,7 przed Weghe (Ameryka) 1:10,6; czwarty przedbieg: 1) Besford (Anglja) 1:12 przed Kerr (Kanada) 1:12,9; piąty przedbieg: 1) Yoshida (Japonja) 1:10 przed Oliver (Kanada) 1:10,2.

### SZTAFETA PAŃ

Przedbiegi na 4×100 mtr. stylem dowolnym pań dały następujące wyniki:

Pierwszy przedbieg: 1) Ameryka w czasie 4:47,1 przed Anglja 4:47,2, Kanada 4:49,7 i Węgrami 4:50,6.

Drugi przedbieg: 1) Holandja w czasie 4:38,1 przed Niemcami 4:40,5, Danją 4:46,2 i Japonją 4:58,1.

### 100 M. NAWZNAK

W międzybiegach na 100 mtr. nawznak pań osiągnięto poniższe wyniki:

W pierwszym międzybiegu zwyciężyła Holenderka Senff w czasie 1:17,1 sek. przed Amerykanką Mortridge 1:19,1 i Dunką Bruunstroem 1:19,7 sek.

Drugi międzybieg wygrała Mastenbroeck (Holandja) w czasie 1:19,1 sek. przed Frampton (Anglja) 1:19,6 i Bridges (Ameryka) 1:20,4.

### 3 MEDALE AMERYKANEK

W skokach pływackich pań Ameryka powtórzyła swój triumf, zajmując podobnie jak i w skokach panów pierwsze trzy miejsca i wszystkie medale olimpijskie.

1) Gestring, 2) Rawls, 3) Poynton-Hill, 4) Daumerlang (Niemcy), 5) Jensen Jordan (Niemcy), 6) Osawa (Japonja).

### ZWYCIĘSTWO NASZYCH SZABLISTÓW

W środę rozpoczęły się wstępne rozgrywki w szabli drużynowej. **Polska walczyła w czwartej grupie z Grecją, wygrywając zdecydowanie 9:3.**

W pierwszej grupie Rumunja przegrała z Urugwajem 8:8 (przy gorszym stosunku trafień) i z Niemcami 6:10, a zatem została wyeliminowana. W drugiej grupie Szwecja i Austrja przeszły walkowerem do następnej rundy, spowodu wycofania się Brazylji. W trzeciej grupie Danja została wyeliminowana po klęsce z Belgją 1:9 i z Węgrami 0:16. W czwartej grupie do dalszych rozgrywek zakwalifikowały się Polska i Czechosłowacja. Odpadła Grecja, która przegrała z Czechosłowacją 5:11, a z Polską 9:3. W piątej grupie do następnych rozgrywek przeszły Holandja i Anglja: wyeliminowana została Chile. W szóstej grupie Kanada przegrała z Francją 3:13, a z Włochami 1:15. Kanada oczywiście odpadła. W siódmej grupie wyeliminowano Jugosławję, do następnej rundy przeszły Ameryka i Szwajcarja.

### MEDICA ZWYCIĘSCĄ

W finale na 400 mtr. stylem dowolnym panów mistrzostwo olimpijskie zdobył Medica (Ameryka), uzyskując czas 4:44,5 sek., (nowy rekord olimpijski). 2) Uto (Japonja) 4:45,6, 3) Makino (Japonja) 4:48,1, 4) Flanagan (Ameryka) 4:52,7, 5) Negami (Japonja) 4:53,6, 6) Taris (Francja) 4:53,8.

### MECZE WATERPOLO

W waterpolo wyniki środowe były następujące: Węgry — Holandja 8:0 (3:0), Francja — Austrja 4:2 (1:2), Belgja — Anglja 6:1 (3:1), Niemcy — Szwecja 4:1 (2:0).

Do grupy finałowej zakwalifikowały się Węgry, Belgja, Niemcy i Francja. Do drugiej grupy, która walczyć będzie o miejsca od czwartego do ósmego, weszły: Holandja, Anglja, Austrja i Szwecja.

### POLSKA CZWARTA

W przedbiegu dwójek ze sternikiem pierwsze miejsce zajęły Niemcy 7:27,3, drugie Włochy 7:33,6, trzecie Węgry 7:36,5, czwarte Polska 7:53,9, piąte U. S. A., szóste Brazylja. Do 500 mtr. prowadziła Polska. Na tym dystansie zaszli ją Węgrzy, a potem Niemcy.

W drugim przedbiegu: 1) Francja 7:38,4, 2) Danja 7:41,1, 3) Szwajcarja 7:48,7, 4) Jugosławja 7:53,4, 5) Japonja 7:55,5, 6) Holandja 7:56.

### VEREY I USTUPSKI

W przedbiegach dwójek podwójnych pierwsze miejsce zajęła Francja 6:46,5, 2) Polska (Verey - Ustupski) 6:50, 3) Węgry 6:51,5, 4) i 5) Australja i St. Zjednoczone 6:56,6, (kolejność ustali dopiero film), 6) Czechosłowacja.

Drugi przedbieg: 1) Niemcy 6:41, 2) W. Brytanja 6:4[illegible], 3) Szwajcarja 6:56,9, 4) Jugosławja 7:17,7, 5) Austrja, 6) Brazylja.

### CZWÓRKI I ÓSEMKI

W czwórkach ze sternikiem wyniki przedbiegów były następujące:

Pierwszy przedbieg: 1) Niemcy 6:22,5, 2) Austrja 6:32,1, 3) Danja, 4) Węgry, 5) Ameryka; drugi przedbieg: 1) Szwajcarja 6:27,2, 2) Anglja 6:30,8, 3) Włochy, 4) Holandja.

Wyniki przedbiegów ósemek:

Pierwszy przedbieg: 1) Ameryka 6:00,8, 2) Anglja 6:02,1, 3) Francja, 4) Japonja, 5) Czechosłowacja; drugi przedbieg: 1) Węgry 6:07,6, 2) Włochy 6:09,1, 3) Kanada, 4) Australja, 5) Brazylja; trzeci przedbieg: 1) Szwajcarja 6:08,4, 2) Niemcy, 3) Jugosławja, 4) Danja.

### MIĘDZYBIEGI JEDYNEK

W Gruneau odbyły się 4 międzybiegi jedynek. W zawodach tych Verey nie startował, gdyż zakwalifikował się już jako zwycięsca przedbiegu do finału.

Pierwszy międzybieg: 1) Austrja przed Norwegją, Estonją i Węgrami. Drugi międzybieg: 1) Ameryka przed Włochami, Holandją i Afryką. Trzeci międzybieg: 1) Argentyna przed Czechosłowacją, Francją i Jugosławją. Czwarty międzybieg: 1) Kanada przed Australją, Brazylją i Urugwajem.

### POLACY NA RINGU

W środę wieczorem w wadze muszej **Sobkowiak w pięknym stylu i po bardzo ładnej walce wygrał na punkty ze Szwajcarem Ziegfridem,** kwalifikując się do ćwierćfinału.

Polus wygrał w swojej wadze walkowerem z Valdezem (Paru), który nie stanął do walki w następstwie wycofania się Peru z olimpjady. **Kajnar przegrał na punkty z Padillą (Filipiny).** Orzeczenie sędziów krzywdzi Polaka, który był bezwzględnie lepszym bokserem

W drugiej rundzie wagi koguciej Czortek walczył z Afrykaninem Hananem. Wynik przyznający zwycięstwo na punkty Hananowi **wyraźnie krzywdzi Polaka** i da się umotywować tylko tem, że w drugiej rundzie Czortek otrzymał dwukrotnie ostrzeżenie za nieprawidłowe ciosy. Chmielewski wygrał wysoko na punkty z Belgiem Schryverem.

### KOSZYKARZE W PÓŁFINALE

Zapowiedziany na środę mecz koszykówki Peru — Polska nie doszedł do skutku, gdyż drużyna Peru do walki nie stanęła. Wobec tego Polska bez walki wchodzi do półfinału.

W meczu koszykówki Meksyk pokonał pogromców polskich koszykarzy, Włochów — 34:17 (20:7)., Ameryka — Filipiny 56:23 (28:20), Kanada — Urugwaj 41:21 (23:6).

### SZABLIŚCI W PÓŁFINALE

Po południu zaczęły się ćwierćfinały. W pierwszym meczu Polacy odnieśli piękne i bezapelacyjne zwycięstwo nad Szwedami 15:1, walcząc w składzie Sobik, Suski, Segda, Dobrowolski.

W drugiem spotkaniu Polacy pokonali łatwo reprezentację Turcji w stosunku 9:2. Polska wystąpiła w składzie: Papee, Sobik, Zaczyk i Suski. Wobec dwóch wygranych w meczach ćwierćfinałowych Polska nie potrzebuje już walczyć ze Stanami Zjednoczonymi i wchodzi do półfinału, który rozpoczyna się w czwartek rano.

## Spór Capablanci z Alechinem
### Tartakower przegrywa

LONDYN, 12. 8. (PAT) W drugiej rundzie turnieju szachowego, w Nottingham największe zainteresowanie wzbudziła partja pomiędzy Capablancą a Alechinem. Było to pierwsze spotkanie obu byłych mistrzów świata od czasu turnieju w r. 1927. Gry nie skończono, albowiem powstał spór, czy Alechin miał prawo zrobić ruch na szachownicy już po przerwie. Wobec tego partje odroczono do przyszłego tygodnia, kiedy spór rozstrzygnie komitet brytyjskiej federacji szachowej.

Mistrz Polski Tartakower pokonany został przez brytyjskiego gracza Tylora, który zdobył figurę w skomplikowanej sytuacji. Wyniki przedstawiają się następująco:

Partja Capablanca (Kuba) — dr. Alechin (Francja) — odroczona. Tylor (Anglja) wygrał z Tartakowerem (Polska), Lasker (Z.S.R.R.) wygrał z Bogolubowem (Niemcy). Widmar (Jugosławja) wygrał z Euwem (Holandja). Partje Botwinnik (Z.S.R.R.) — Fine (USA), Thomas (Anglja) — Alexander (Anglja), Rzeszewski (USA) — Winter (Anglja) nierozegrane. Z odroczonych 2-ch partyj rozegrano jedną, w której Bogolubow wygrał z Tylorem.

## Powołano komitet stołeczny
### obchodu w dniu 15 sierpnia

Wieczorem w sali Dekerta na Ratuszu odbyło się zebranie przedstawicieli organizacyj społecznych, zawodowych, robotniczych, gospodarczych, kulturalnych i b. wojskowych, zwołane przez tymczasowy komitet „Uroczystości ku czci Żołnierza Polskiego w dniu 15 sierpnia".

W zebraniu wzięło udział przeszło 300 delegatów.

W skład stołecznego komitetu uroczystości ku czci żołnierza polskiego weszło około 40 osób. Prezesem Komitetu został wybrany prezydent miasta st. Warszawy Jan Pohoski, wiceprezesami: J. E. Ks. Arcybiskup Gall, J. E. Ks. Biskup polowy W. P. Gawlina, gen. Bończa-Uzdowski, wicekomisarz rządu m. st. Warszawy K. Jurgielewicz, prezes Federacji P. Z. O. O. gen. dr. R. Górecki, prezes Związku Stowarzyszeń Przyjaciół Wielkiej Warszawy A. Bogucki.

Prezesem Komitetu wykonawczego wybrany został wiceprezydent m. st. Warszawy Józef Olpiński.

## Amerykańskie malarki
### na Huculszczyźnie

LWÓW, 12. 8. Na Huculszczyznę przybyła wycieczka słuchaczy akademji sztuk pięknych w Nowym Jorku w liczbie kilkunastu osób, przeważnie kobiet.

Wycieczka amerykańskich malarek zatrzymała się w Kosowie, skąd czyni rozjazdy po okolicy. Gości amerykańskich interesują obyczaje i krajobrazy Huculszczyzny oraz sztuka ludowa. Na życzenie uczestniczek wycieczki zaaranżowano pokazowe wesele huculskie, które obudziło wielkie zainteresowanie gości z za oceanu.

# Czerwone amazonki

## Miss Phyllis i mademoiselle Suzy

W Montana z koszar zajętych przez rządowców, wybiegła jasnowłosa dziewczyna ze złamanym karabinem na ramieniu, ze strzelbą w lewem ręku i puściła się pędem w kierunku placu, na którym walczono jeszcze z niedobitkami powstańców. Za jasnowłosą żołnierką ruszył tłum kobiet i dzieci. W blaskach sierpniowego słońca walały się na ulicach trupy przechodniów i milicjantów.

Jakiś fotograf zdołał uwiecznić na kliszy obraz wojowniczej dziewczyny. Fotografja pojawiła się wśród wielu innych zdjęć, z placu boju, w prasie angielskiej.

### ZŁOTOWŁOSY ŻOŁNIERZ W SPÓDNICY

— Już wiadomo kim jest złotowłosy żołnierz w spódnicy — pisze korespondent „Daily Express". — To rodowita angielka, Phyllis Williams, która w dniu wybuchu wojny domowej walczyła w szeregach rządowej milicji. Miss Phyllis była nauczycielką angielskiego, na pensjach i w szkołach prywatnych w Madrycie. Oto jak opowiada o swoich przeżyciach w Hiszpanji.

— Dnia 21 lipca obudził mnie grzmot kanonady i terkot karabinów. Ubrałam się bylejak i wybiegłam z domu na Plazza de Espana. Toczyła się tam bitwa. Jakby spod ziemi, wyskakiwali czerwoni milicjanci. W powietrzu rozlegał się świst kul. Z jednego z domów posypały się strzały.

Przypadłam do muru i skryłam się pod szeroki balkon, a skoro ustała strzelanina zaczęłam ostrożnie posuwać się, w kierunku skweru. Z przyległych ulic wtaczały się na skwer olbrzymie, niezdarne tanki. W błękitach unosiły się metalowe ptaki, rządowych samolotów. Co jakiś czas sypał się z nieba grad pocisków. Położyłam się na ziemi.

Obok mnie konał jakiś starzec z wielką raną w szyi. Słyszałam jego bolesne charczenie. Nieco dalej, tuląc się do muru, klęczała kobieta i płakała głośno, jak dziecko.

Nagle zapadła cisza. Po chwili ukazał się tłum ludzi, który walił prosto na koszary. Ujrzałam dwóch ludzi znajomych Hiszpanów, więc jak szalona zerwałam się z ziemi i przyłączyłam się do bezładnej rozkrzyczanej gromady. Wtargnęliśmy do wnętrza koszar.

Na podwórzu waliły się trupy powstańców. Jakaś na pół obłąkana kobieta przyklękała przy nich i przekłuwała im oczy długą szpilką. Jeden z rannych jęczał żałośnie.

— Na litość boską dobijcie mnie!

### JAK W NARKOZIE

I mnie ogarnęła psychoza rewolucji. Każdy chwytał, co było pod ręką, „na pamiątkę". Ja złapałam złamany karabin. Jest do niczego, chowam go jednak, jako część wojennych trofeów. To był idjotyczny pomysł, ale cóż na to poradzę, działałam jakby pod wpływem narkotyku.

Po skończonym pogromie wyszliśmy całą gromadą na ulicę. Wtedy zauważył mnie jakiś fotograf i uwiecznił moją podobiznę.

Na tem zresztą skończył się mój udział w rewolucji — opowiada dalej miss Phyllis — następnego dnia zajęła się nami angielska ambasada. Zanim zorganizowano zbiorowy wyjazd emigrantów angielskich, nosiliśmy na rękawach znaczki brytyjskiego Union Jack — to nam zapewniało nietykalność. —

Miss Williams wróciła do Londynu z walizeczką i naładowanym karabinem, który stanowić będzie milutki „Souvenir" z wakacyj.

Zeznania miss Williams posłużyćby mogły za ilustrację do głośnego dzieła Bergsona, o psychologji tłumu. Boć przecież panna Williams, pędząc na złamanie karku, w sam ogień wojny domowej nie miała najmniejszego pojęcia, kto z kim się bije i o co... Może więc, gdy nastąpi w Hiszpanji jakie takie uspokojenie, niejednemu uczestnikowi pogromów w Madrycie, Barcelonie czy Maladze wstyd będzie, że taką ma słabą głowę...

### SUZY Z MONTMARTRU

Druga amazonka w której żyłach obca płynie krew, to mademoiselle Suzy. Jak wiadomo powstańcy stoczyli pod Saragossą zaciętą bitwę z czerwoną milicją i musieli się wycofać, na dalsze pozycje. W tych stronach rządowcy mają przewagę, a to dzięki wyjątkowym warunkom terenowym, walczą bowiem w istnym labiryncie górskich wąwozów, grot i korytarzy tak wąskich, że mieszczą się w nich z trudem juczne muły i lekka artylerja.

Angielski dziennikarz Smith, który spędził kilka dni na froncie Saragossy zapewnia, iż powstańcy nie zdołają go sforsować — miał spoobność poznać głośną już żołnierkę Suzy, która przyleciała z Paryża samolotem, na sukurs komunistom.

### PUDERNICZKA I ARMATA

— Polowa armatka nosi także imię „Suzy", namalowane czerwoną farbą na szarem tle. Prawdziwa Suzy ma lat 22, jest z zawodu spadochronistką i nazywa się Suzanne Lemaitre. Ubrana w męskie bryczesy, w czapce żołnierskiej na bujnej, kędzierzawej czuprynie, często zagląda do lusterka i różuje pobladłe policzki. Oświadczyła ona korespondentowi, że jest już dzisiaj wyszkoloną „strzelczynią" i że obsługuje polową armatę. Instruktorem jest rodowity Francuz, który przybył z Paryża.

— Walczę po stronie rządowców, bo: po pierwsze — nienawidzę faszystów, a po drugie — lubię przygody. Na ulicach Barcelony strzelałam do faszystów, jak do wróbli.

### CZARNA IZABELLA

Razem z panną Suzy walczy „ramię przy ramieniu" Izabella de Roca, która poszła na front w ślad za mężem. Izabella ma 33 lata, jest matką czworga dzieci.

— Pozostawiłam je w domu. Dadzą sobie w życiu radę beze mnie. Dzisiejsze dzieci są takie samodzielne... Byłam robotnicą w warsztatach tkackich, mąż mój był kolejarzem. On umiał strzelać, ja się dopiero teraz zaprawiam do wojaczki. Nauczyli mnie strzelać „towarzysze" w Barcelonie, no a teraz jestem już zdecydowana walczyć w szeregach komunistów, w obronie „czerwonej Hiszpanji".

W tym samym obozie znaleźli się i niemieccy studenci, uciekinierzy z obozów koncentracyjnych w Niemczech, zdeklarowani komuniści.

Prawdziwa międzynarodówka...




# Zamach bombowy na bazylikę

## N. M. Panny del Pilar w Saragossie

Jeden z samolotów komunistycznych w Hiszpanji zrzucił niedawno na przepiękny zabytek architektury, bazylikę N. M. Panny del Pilar w Saragossie, trzy bomby, które na szczęście jednakże eksplodowały o parę metrów od świątyni. Ten akt wandalizmu wywołał wśród odłamu społeczeństwa hiszpańskiego, które wedle słów Miguela de Unamuno, „walczy w obronie cywilizacji zachodniej i chrześcijańskiej" zrozumiałe oburzenie. Wyrazem jego jest m. in. telegram, wystosowany przez burmistrza Pampluny do burmistrza Saragossy, ze słowami współczucia spowodu tego aktu barbarzyńskiego.

Burmistrz z Burgos ze swej strony przesłał telegram, protestujący przeciwko „antypatrjotycznemu, podłemu i barbarzyńskiemu zamachowi na święte sanktuarjum najbardziej hiszpańskiej Madonny del Pilar". W podobny sposób zareagowali i burmistrze innych miast, jak Valladolid, większości miast w Starej Kastylji, Nawarze, Andaluzji i t. d.

Obecnie organizują się z różnych stron pielgrzymki do wspaniałej świątyni. W katedrze w Burgos odbyło się solenne nabożeństwo, celebrowane przez arcybiskupa celem przeproszenia i ubłagania dalszych łask N. M. Panny del Pilar. Na nabożeństwie byli obecni wszyscy przedstawiciele miejscowych władz oraz olbrzymie tłumy wiernych. Po Mszy św., gdy dostojnicy Kościoła ukazali się na progu katedry, 20-tysięczny tłum długo manifestował swoje uczucia religijne i patrjotyczne.

Bazylika N. M. Panny del Pilar jest dla Hiszpanji tem, czem dla Polski Jasna Góra. Madonna del Pilar jest Patronką nietylko Hiszpanji, ale całej Ameryki Południowej. Na ołtarzu w bazylice w Saragossie spoczywają sztandary wszystkich państw łacińskich na świecie. Figura Matki Boskiej pochodzi z XIII wieku.

# Radjowa wieża Babel

## Jak reporterzy rozpowiadają światu wieści z Olimpjady

**Berlin,** w sierpniu.

Na wąskim korytarzyku, którego wejścia broni czarno umundurowany, ze srebrzystą blachą na piersi, rosły SS-man — słychać wszystkie języki świata. Ten korytarzyk w najwyższej części stadjonu olimpijskiego prowadzi ku amplifikatorniom niemieckiego „Rundfunku" i kabinom sprawozdawczym, oddanym do dyspozycji zagranicznym radjo-reporterom, przybyłym z czterech części świata. Do kompletu bowiem brakuje jedynie sprawozdawcy radjostacyj australijskich.

Transmisja ze stadjonu olimpijskiego nie należy bynajmniej do łatwych. Nadewszystko szczupłość miejsca i konieczność zmieszczenia znacznej ilości kabin sparwozdawczych sprawiła, iż poszczególne kabiny są bardzo wąskie. W szeroko otwartem oknie może się zmieścić zaledwie jeden człowiek, drugi skolei sprawozdawca musi już stać styłu, a trzecia wreszcię osoba, kontrolująca audycję, jest zmuszona gnieść się na schodkach, prowadzących ku wyjściu. Zato jednak widok, jaki się roztacza z okna kabiny, jest nieporównany. Nikt inny nie ma równie wspaniałego widoku, dającego możność ogarniania okiem całego stadjonu. Aby zobaczyć numer zawodnika, rozpoznanć czyjąś twarz na boisku, bieżni czy pierwszych rzędach kamiennej trybuny — trzeba posługiwać się lornetką, która nie może być bylejaka.

Zapala się trzykrotnie światło sygnalizacyjne. Jeszcze przed chwilą jakiś funkcjonarjusz „Reichs-Runfunku" zapewniał nas zdyszanem „fertig", iż wszystko jest gotowe. Nałożywszy na ramiona skórzane szelki, do których jest przymocowany rurowatych kształtów mikrofon — staję w oknie. Jeszcze jedno światełko — jazda.

Z prawej strony mówi Węgier, tuż obok z drugiej strony słyszę włoskie słowa, potężne gigantofony wyrzucają z siebie ryki, fangi oklasków, raz po raz zagłuszają mój głos. Walą oklaski, kłapią maszyny do pisania dziennikarzy, siedzących tuż poniżej nas. Obraz na boisku zmienia się z szybkością sensacyjnego filmu. Trzeba mówić — mikrofon jest włączony i tam, przy słuchawkach i głośnikach, ludzie czekają wieści z kamiennego zwaliska stadjonu berlińskiego, środka świata dla miljonów sportowców w dniach sierpniowych 1936 r. Zapomina się po chwili o wszystkiem, o rykach tłumu, oklaskach. dźwiękach obcych słów dolatujących do mego mikrofonu. Mówi się. A obraz zmienia się ciągle, tak że trudno jest nadążyć ze słowami za temi przesunięciami jakie następują na boisku. Słowa wydają się za ubogie, za skromne, aby opowiedzieć to wszystko, aby dać trójwymiarowy obraz widoku, jaki się rozciąga przed naszemi oczyma.

Wychylam się przez okno. Z kilkudziesięciu kabin radjowych, które wyciągnęły się wzdłuż ostatniej kontygnacji trybun — widać kilkadziesiąt osób przekazujących słowami swe wrażenia ze stadjonu.

Ze stadjonu olimpijskiego nie widać masztów antenowych setek tych radjostacyj, które przesyłają w eter słowa płynące ze stadjonu berlińskiego. Ale stojąc z mikrofonem przed sobą czujemy, iż dzięki niewidocznych dla nas masztom radjostacyj — połączeni jesteśmy w tym momencie z całym światem...

E. T.

# To i owo

### CENNE WYKOPALISKA W SYRJI

Na terenie starożytnego miasta Dura w Syrji działają od lat kilku dwie eskpedycje naukowe, mające za zadanie dokonanie odkryć z dziedziny archeologji i odkopanie budynków i gmachów starożytnego miasta. Jedna z tych ekspedycyj wysłana została przez francuską Akademję, druga przez uniwersytet w Yale. Dotychczas udało się obu ekspedycjom wydobyć cztery budynki.

Jeden z tych budynków stanowi dawna świątynia Zeusa, wybudowana w III w. przed Chr., drugi — również świątynia Jowisza, trzeci — główna kwatera wodza wojsk syryjskich, czwarty wreszcie — pałac bogatej rodziny patrycjuszowskiej Lyciasów, składający się z 40 komnat. W jednem z trzech sanktuarjów świątyni Zeusa znaleziono piękną głowę z kamienia boga Arsu. Głowa ta spoczywała pod ziemią przez przeszło 17 wieków i zdaniem uczonych stanowi niezwykle doniosłe odkrycie archeologiczne. Pozatem wokół świątyni odkopano starożytne cenne monety, figurki etc.

### KARJERA STUDENTA POLSKIEGO W AMERYCE

Z New Yorku nadeszły wiadomości o pięknej karjerze studenta polskiego, Józefa Sokala z Brooklynu. Mając lat 19, ukończył on uniwersytet Columbia z tytułem kawalera nauk i z licznemi odznaczeniami. Obdarzony aż dwoma stypendjami, uniwersytetu Columbia i stanu New York, znalazł się oczywiście na liście 50-ciu dopuszczonych do studjów na słynnym uniwersytecie Yale. A kandydatów było tysiąc.

Podczas swych studjów w uniwersytecie Columbia p. Józef Sokal zdobył dwie nagrody pieniężne w wysokości 800 dolarów za wybitne zdolności w matematyce. Obecnie poświęca się naukom medycznym, szczególnie medycynie badawczo - doświadczalnej.

---

ERYK KAESTNER 26)

# „ZAGINIONA MINIATURA"

Tłomaczyła Magdalena Samozwaniec.

— Przed dwudziestoma laty powinienem był to zrobić — pomyślał. — Teraz jest już zapóźno. Teraz nie pomogą już żadne beki. — Poczem powolnym krokiem podążył do hallu spowrotem i usiadł przy stoliku, przy którym siedzieli oboje młodzi.

W tym samym czasie pan z białą brodą poprosił o ogień człowieka, który stał przed kawiarnią Flint w Rostoku. — Storm ma w tej chwili posłać dwóch ludzi taksówką do Warnemünde — szepnął. — Pięciu pozostanie tu i będzie kontrolować wszystkie pociągi, które tu z Warnemünde przybędą.

— Dobra, szefie — odparł człowiek.

— A kto odnajdzie tych trzech uciekinierów, ma w tej chwili zadzwonić do hotelu Blücher i poprosić do aparatu profesora Horna! Idź do nich na górę i powiedz, że jesteś zwolniony. Pojedziesz zaraz do Warnemünde.

— A co się tam stało?

— Stul mordę! — odparł dystyngowany pan profesór i uchyliwszy kapelusza zniknął w tłumie.

ROZDZIAŁ X.

**Poste-restante na dancingu.**

Pomimo, że już wieczór nadchodził, panna Smutny upierała się przy tem, ażeby zrobić jakiś duży spacer. Przeprawili się więc promem przez Warnow a potem wsiedli do tramwaju, którego szyny biegły opodal morskiego brzegu przez łąki i pola, aż do końcowej stacji Markgrafenheide.

Stąd poczęli iść piechotą bezludnemi ścieżkami w stronę lasu. W lesie było cicho, jak w kościele po mszy. Tylko ponad wierzchołkami drzew łomotał wiatr od morza.

Ciekawem jest, że nigdzie dziecinne czasy nie przypominają się tak wyraźnie, jak właśnie w lesie. Tylko wówczas drzewa wydawały się o wiele wyższe, niż były w rzeczywistości, a gąszcza bardziej nieprzebyte i tajemnicze, niż teraz. Wtedy wierzyło się, iż rzeczą całkiem naturalną byłoby spotkać Czerwonego Kapturka, idącego na spotkanie z wilkiem. A gdy się przypadkiem ujrzało na leśnych ścieżkach jakiegoś drwala z żoną, marzyło się później po nocach, że spotkało się rodziców Jasia i Małgosi.

W tym wieku wierzy się, iż lasy zamieszkałe są przez całe zgraje elfów i karzełków. Przechodzą lata i las, ta kraina zaczarowanych bajek przemienia się w teren miłosnych spotkań. I wkońcu przychodzi czas, kiedy las nasuwa myśli praktyczne, na drzewa patrzy się jak na przyszłe deski, potrzebne do budowania, a także, że z owych desek zbudują człowiekowi niedługo wagonik, wprawdzie bez okien, ale zato doskonale dostowany do ostatniej, najdalszej podróży...

Nie było nas, był las. — Nie będzie nas — będzie las. — I zawsze będzie wiatr poruszał wierzchołkami drzew. — Co za ułatwieniem byłoby wierzyć w życie przyszłe! Ale któż z nas ma siły, ażeby w to uwierzyć?

Irena Smutny usiadła na łączce, zapadając się w zieloną trawę. Po chwili położyła się nawet, spoglądając przez siatkę gałęzi i liści na skrawki niebieskiego nieba. Obaj panowie zmuszeni byli też zająć miejsca na polance i siedząc na ziemi wyglądali, jakgdyby byli u Chińczyków na przyjęciu.

Świerszcze zaczęły brzęczeć, jakgdyby na mandolinach. A koniki polne wprawiały się w skokach. Jakiś łatwowierny, a może tylko krótkowzroczny, żółty motyl usiadł na kwiatku od kapelusza panny Ireny. Trwało to chwilę nim spostrzegł, jakiemu uległ złudzeniu i wówczas zawiedziony a pozbawiony miodu odfrunął daleko.

— Powinniśmy tu pozostać — rzekł Rudi Struve. — Moglibyśmy sobie wybudować trzy szałasy. — Co o tem myślicie. Pan Kulc zrobiłby nam kiszkę pasztetową z dzikich królików, albo wiedeńskie sznycle. Panna Smutny zrywałaby nam borówki i przyprawiałaby herbatkę lipową. Słyszałem, że z kory bukowej można, po zmieleniu jej, wypiekać zupełnie smaczne chlebki.

— A pan? — zapytała Irena Smutny. — Czy pan nicby nie robił?

— Ja bym przynosił flondry i węgorze.

— To pan umie łowić ryby? — zainteresował się pan Kulc.

— Bynajmniej. — Ale codzień jechałbym tramwajem do Warnemünde, gdziebym kupował ryby w wędzarni.

Wszyscy troje roześmieli się ubawieni.

Dopiero, gdy spostrzegli, że siedzą na mrowisku, śmiech ich przemienił się w pisk przerażenia.

Gdy wrócili do Warnemünde, było już zupełnie ciemno. Poszli jeszcze na molo, gdzie dłuższy czas stali oparci o kamienną balustradę, która w sposób surowy i stanowczy odgranicza ląd od morza.

Szkoda, że widok fal, rozbijających się o kamienie mola, dany jest każdemu, kto na to patrzy. Wielu ludzi nie jest tego wartymi.

W powrotnej drodze z mola spotkali się z typem, który wydał się Kulcemu znajomym. Nie mógł sobie jednak przypomnieć, gdzie już owego człowieka widział, więc przemilczał to spotkanie przed swojemi towarzyszami.

Przed jakimś dancingiem panna Smutny zatrzymała się, studjując afisze rozwieszone przy wejściu. Na owych afiszach ogłaszano gościom kąpielowym, że wieczorem odbędzie się tam bal kostjumowy pod mottem: „Noc w St. Pauli". — Kostjumy mile widziane — ale nie konieczne — brzmiał napis u dołu afiszów.

— Idziemy na ten bal! — postanowiła panna Smutny.

— Lepiej nie — zawołał papa Kulc. — Myślę, że do jutra powinniśmy się zrobić możliwie niewidzialni.

Rudi Struve był tego samego zdania. — Tańczyć możemy także i w Berlinie — zauważył. (C. d. n.)

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony, 666-68 (sekretarjat) 666-99 (ogólny). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 11—12.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony: Zarząd 691-64, Prenumerata 691-66. Księgowość i Kasa 220-30. Dział Ogłoszeń Zgoda 1, tel. 691-56, Kantor — Zgoda 1, tel. 230-00. Skrzynka pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa, Konto P.K.O. Nr. 15-798.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Piotrków Trybunalski, Słowackiego 8, tel. 59, Włocławek, Cyganki 24, tel. 136.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

**Ceny ogłoszeń:** za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie—1 zł., w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr., na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie — 30 gr. Nekrologja po 3' gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych" liczy się za oddzielne wyrazy, a tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Wydział ogłoszeń: Zgoda 1, tel. 691-56 — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz.

Redaktor odpowiedzialny: Józef Matuszczyk. Druk. Literacka. S. z o. o. Warszawa, Nowy Świat 22. Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA „ZGODA".